

Pomóż Dominikowi

Podczas Dni Jarocina wolontariusze Fundacji „Ogród Marzeń” będą zbierać pieniądze na operację w USA
O Dominiku czytaj na str. 4m

Konkursy na kolorowaną, krzyżówkę i „Niedźwiedzie” rozstrzygnięte.
Zobacz, kto dostał pieniądze i nagrody

► s. 10m - 11m, 20m

GAZETA Jarocińska

Nr 18 (1229) 2 maja 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Rozbierali pacjentkę na korytarzu szpitala

► Miałam robione EKG. Musiałam być rozebrana, leżałam na korytarzu, którym przechodzili mężczyźni - opowiada pacjentka oddziału wewnętrznego jarocińskiego szpitala. W czwartek na wąskim korytarzu interny leżało sześć kobiet. Prezes szpitala Marcin Jantas opisaną sytuację nazywa incydentalną i tłumaczy, że była ona wynikiem dużej ilości przyjęć poprzedniego dnia.

► s. 3

► ŻERKÓW

PODZIELILI OD NOWA CAŁĄ GMINĘ

► s. 8

► KOTLIN

Chcą fotoradaru, bo trzęsą się graty

► s. 7

► JARACZEWO

ZROBIĄ SZEŚĆ DRÓG GMINNYCH ZAMIAST JEDNEJ POWIATOWEJ

► s. 6

► EDUKACJA

Sześciolatki oblegają poradnię

► s. 6

► ŻERKÓW

POZAMIATALI MIASTO TRAKTOREM

► s. 7

► NOWE MIASTO

Pogłoski o likwidacji komisariatu

► s. 6

PRZESZKODĄ BYŁY PIENIĄDZE, ODLEGŁOŚCI I STRACH PRZED TŁUMAMI

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego w czasie uroczystości w Watykanie Papież Jan Paweł II został oficjalnie ogłoszony świętym. Kilka dni przed kanonizacją do Rzymu w trzech zorganizowanych grupach wyruszyło około trzydziestu jarociniaków.

► s. 7m



Dziesięć lat w Unii

Dziesięć lat temu mieliśmy świadomość wielkiej szansy, jaką daje wejście naszego kraju do Unii. Oprócz nadziei były i obawy. W swoim komentarzu na pierwszej stronie „Gazety” napisałem wtedy: *1 maja 2004 roku to jedna z ważniejszych dat współczesnej historii Polski, bo wchodzimy do Unii Europejskiej. Z dużymi nadziejami i z nie mniejszymi obawami. Jak to będzie? Czy nam się uda? Co musimy zrobić? Z czego zrezygnować i co w zamian otrzymamy? Czy będzie drożej, czy też taniej? (...) mamy nadzieję, że będzie się nam żyło lepiej.*

Dziś gołym okiem widać, jak wielki cywilizacyjny skok wykonaliśmy przez minione dziesięć lat. W niektórych momentach aż nie chce się wierzyć, że tak wiele udało się zrobić. Począwszy od naszego lokalnego podwórka, skończywszy na monumentalnych inwestycjach odmieniających



PIOTR PIOTROWICZ

Prezes Południowej Oficyny Wydawniczej

oblicze Polski. Bez końca można wymieniać przedsięwzięcia zrealizowane dzięki środkom unijnym, wśród nich także naszą nową, przepiękną siedzibę redakcji „Gazety Jarocińskiej” i wydawnictwa.

To przynależność Polski do Unii Europejskiej umożliwiła oczywistą poprawę jakości naszego życia. Na pewno jesteśmy bogatsi w sensie materialnym, ale nie wolno zapominać o przemianach, które zaszły w nas samych - w mentalności, w otwarciu na drugiego człowieka i w przytłaczającej większości - w akceptacji odmienności.

Minione dziesięciolecie okazało się naszym wspólnym, wielkim sukcesem. Staliśmy się prawdziwymi Europejczykami. Pamiętajmy o tym 1 maja. Dziś o tym dniu mogę napisać nieco inaczej niż przed laty: 1 maja 2004 roku to najważniejsza data w historii III Rzeczypospolitej.

NASZE SONDY



Czy weźmiesz udział w referendum w sprawie rynku?

TAK	54%
NIE	39,9%
NIE WIEM	6,1%

Źródło: J. Orlowski

NIE DLA AUT NA RYNKU!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



Bo serce miasta powinno być wolne od spalin



LIST

Szanowna Redakcjo

Działalność Komisji Rewizyjnej przy Radzie Gminy Kotlin jest kompromitująca nie tylko dla samych jej członków, ale przede wszystkim dla Rady Gminy Kotlin. Szanowna Redakcjo zapewniam Państwa po raz kolejny, że działalność TWK Kotlin jest zgodna ze STATUTEM - potwierdza to zapis w STATUCIE rozdział II CELE I SPOSOBY ICH REALIZACJI § 10 pkt. 2 „działalność charytatywna na rzecz osób niepełnosprawnych i ich rodzin” oraz § 11 pkt. 6 „udzielanie pomocy materialnej i organizacyjnej osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom w różnorodnych formach”.

Jeżeli członkowie Komisji Rewizyjnej wraz z Wójtem Mirosławem Paterczykiem podważają fakt, iż w ramach pomocy materialnej „wydawanie żywności” jest zgodne ze STATUTEM, to przed wymienionymi osobami jest bardzo długa droga edukacyjna. Kolejne kłamstwo ze strony Przewodniczącej Komisji to wypowiedz, iż pamięta, że umowa użyczenia przewidywała użyczenie pomieszczenia na 10 lat i Wójt zastrzegł prawo do opuszczenia przez TWK pomieszczenia w związku z rozbudową remizy. Taki zapis jest widocznie w Pani wyobraźni, bo my mamy zupełnie inną umowę - pytam zatem, jak można tak lekko rzucić niesprawdzonymi i niepotwierdzonymi informacjami? Jaką mamy umowę, proszę sprawdzić przed kolejnymi wypowiedziami. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej wspomina także o tzw. „działalności pobocznej”, niech więc powie publicznie, o jaką organizację w tej Gminie chodzi. W STATUCIE TWK takiej działalności Ustawodawca nie przewidział.

Szanowna Redakcjo, Komisja Rewizyjna nie zajęła się próbą rozwiązania problemu lokalowego, tylko podjęła próbę rozwiązania naszej organizacji. To żałosne przedsięwzięcie z Waszej strony - to HAŃBA. Pełni szacunku do pracy pracowników GOPS w Kotlinie staliśmy się w ocenie Wójta i Komisji Rewizyjnej organizacją konkurencyjną z uwagi na ilość wydawanego towaru opłacanego z kieszeni podatników! GOPS, jak podkreślił Sekretarz Gminy, rozdysonował produkty dla 250 rodzin z WBŻ na kwotę 71 828,74 zł z pieniędzy podatników, a z żywnością unijną, jak przedstawił Sekretarz Gminy za ponad 100 tys. zł.

Z kolei TWK Kotlin w własnych składkach (nie z pieniędzy podatników) pozyskało i wydało żywność za kwotę 147 135,08 zł, a w sumie z żywnością unijną na kwotę 181 461,14 zł dla 30 rodzin!

Oświadczam, że z nikim nie rywalizujemy, po prostu robimy swoją robotę - wydajemy tyle żywności osobom potrzebującym, ile uda nam się pozyskać. A że jesteśmy bardziej profesjonalni, to tylko świadczy, jak bliskie są nam problemy ludzkie, staliśmy się dla Wójta i Komisji Rewizyjnej solą w oku, stąd też robią wszystko, by unicestwić naszą działalność choćby poprzez fakt nieprzyznania pomieszczenia. Pomieszczeń wolnych jest dużo, tylko jak się Panie Wójt nie chce przyznać lokalu, to gorzej, jak by się nie mogło!

Z wyrazami szacunku
Prezes TWK Kotlin
Czesław Nawrot

Z PRZYMURZENIEM OKA...



Ale śmieszne

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Przemysław Maślowski (na zdjęciu w środku) nie marnuje czasu. Na posiedzeniach rady powiatu nie siedzi beczynnie. Na jednej z sesji przytłapał go na prasówce. W rękach trzymał akurat jeden z ogólnopolskich dzienników. I musiał przeczytać w nim coś naprawdę zabawnego, bo nie mógł się powstrzymać od śmiechu. (ann)

Lis wójta czy leśniczego?

Na posiedzeniu komisji wójt gminy Nowe Miasto przyznał, że zastanawia się, po co w ogóle są służby leśne. - Dzwonili do mnie ze wsi, że chodzi dziki lis. Dzwonili do leśnika, a ten powiedział im, że to nie jego lis, tylko wójta. Ja oczywiście działania czynię, ale można powiedzieć, po co oni wszyscy są? - pytał Aleksander Podemski. Radny Marek Mroziński, który jest leśniczym, bronił się: - Ja sobie nie pozwolę. Zwierzyna w stanie wolnym, jak mówi uchwała o ochronie zwierząt, jest własnością państwa - stwierdził. Włodarza gminy nie przekonała jego argumentacja. - To niech pan do państwa kieruje, ja nie jestem przedstawicielem państwa. Niech pan dzwoni do prezydenta albo premiera - radził leśniczemu. (akt)

Rozebrana pacjentka na korytarzu

■ - Miałam robione EKG. Musiałam być rozebrana, leżałam na korytarzu, którym przechodzili mężczyźni - opowiada pacjentka oddziału wewnętrznego jarocińskiego szpitala. W czwartek na wąskim korytarzu interny leżało sześć kobiet. Prezes szpitala Marcin Jantas opisaną sytuację nazywa incydentalną i tłumaczy, że była ona wynikiem dużej ilości przyjęć poprzedniego dnia.

- Jestem pacjentką szpitala w Jarocinie. Leżę na oddziale wewnętrznym. Chciałabym, aby ktoś z redakcji przyszedł zrobić zdjęcia i pokazać społeczeństwu, w jakich warunkach leżą pacjenci, w jakich warunkach pracują pielęgniarki. Nie mogą przejechać wózkami, aby zrobić zastrzyki. To co się dzieje, to jest masakra - poinformowała w czwartek rano jedna z chorych. Po kilku minutach odebraliśmy drugi telefon od zdenerwowanej pacjentki.

Na korytarzu oddziału wewnętrznego stoi ciąg łóżek. Pięć po lewej stronie, a jedno po prawej. Pielęgniarka manewruje wózkami zabiegowymi, jedna z pacjentek przesuwając jej szafkę, aby mogła przejechać. Niektóre chore nie mają nawet stolików. Ich rzeczy osobiste znajdują się w reklamówkach stojących na taboretach. - To co tutaj się dzieje, to jakiś obłęd. Mężczyźni przechodzili do lazienki, a ja leżałam rozebrana, podłączona pod aparaturę, bo miałam robione EKG - opowiada Teresa Bączkowska. Żali się, że tyle lat płaciła składki na ubezpieczenie społeczne, a teraz jest leczona w takich warunkach. W pobliżu jej łóżka znajduje się informacja o prawach pacjenta, w tym prawie do poszanowania intymności i godności. - Na dole zamknęli oddział wewnętrzny, a my gnieździśmy się na korytarzu. Nie

mam szafki, żeby cokolwiek schować. Wszystko mam w łóżku - kontynuuje kobieta. Podnosi koldrę i pokazuje reklamówkę, którą ma w nogach posłania. Podobnie wypowiadają się kolejne pacjentki. Chore żałują, że w nocy na korytarzu nie można zasnąć, bo świeci się światło. - Tutaj są ciężkie przypadki. Pielęgniarki cały czas biegają do chorych - relacjonuje kolejna pacjentka.

Pielęgniarki przyznają, że pacjenci codziennie nie leżą na korytarzu, ale takie sytuacje zdarzają się dość często, bo liczba łóżek na oddziale wewnętrznym została zmniejszona. - Ja pamiętam, że oddział wewnętrzny miał 48 łóżek i one były poobsadzone pacjentami, bo to jest duży teren, a nie ma oddziału paliatywnego i wszystkie takie przypadki są kierowane na internę - mówi Małgorzata Skalska, pielęgniarka i jednocześnie wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Jarocinie. Jeden z pacjentów został ulokowany na szpitalnym oddziale ratunkowym, bo nie można było dostawić jeszcze kolejnego łóżka na korytarzu. Wiceszefowa OZZPIP cieszy się, że wszystkie „korytarzowe” pacjentki są chodzące. Nie chce nawet myśleć, co byłoby, gdyby któraś z nich była leżąca. - Musiałabyśmy ją przewinąć, umyć, a to



łączy się z tym, że ją roznegliżujemy. Nie jesteśmy tutaj w stanie ustawić parawanu - dodaje. Pielęgniarki, aby przejechać wózkami zabiegowymi czy inwalidzkim z pacjentem, muszą manewrować pomiędzy łóżkami, przesuwać szafki lub stojaki od kroplówek.

Sytuacja lokalowa na oddziale internistycznym pogorszyła się, kiedy w ramach oszczędności zmniejszono ilość łóżek z 40 do 34. Do czasu reorganizacji interna mieściła się na dwóch kondygnacjach. Pozamykano sale na pierwszym piętrze, a cały oddział zlokalizowano na trzecim. Gabinet lekar-

ski zaadaptowano na salę chorych - 4 miejsca. - Zostały dostawione dodatkowe łóżka, ale nie ma dostępu do leżącego pacjenta z trzech stron. Musimy prawie z jednym łóżkiem wyjechać na korytarz, żeby odsunąć kolejne i mieć dostęp do pacjenta - mówi Skalska. Zauważa, że w nowo przygotowanej sali nie ma dostępu do tlenu, a pacjenci interny często mają zaburzenia oddychania. Wiceprzewodnicząca zaznacza, że oddział na trzecim piętrze organizowano bardzo szybko, nie wstrzymano przyjęć pacjentów, którzy musieli wdychać smród farby ze świeżo pomalowanych

pomieszczeń - dodatkowej sali chorych i lazienki. - Najlepszym rozwiązaniem byłby powrót do takiego stanu, jaki był przed tymi przenosinami, że oddział funkcjonował na dwóch poziomach. Wtedy tam były łóżka kardiologiczne intensywnego nadzoru, gdzie tutaj sale intensywnego nadzoru są tylko dlatego, że mają monitor. W przypadku wykonywania umiarowienia prądem pracy serca, gdzie jest mnóstwo aparatury i ludzi, a sala jest mała i nie miejsca, żeby to wszystko dobrze zorganizować. Na dole były dwie przeszklone sale i wizualnie było widać chorych i można było prowadzić ten nadzór - mówi Małgorzata Skalska i dodaje, że problemy sygnalizowała prezesowi szpitala i staroście jarocińskiemu.

Prezes szpitala Marcin Jantas przyznaje, że opisana sytuacja jest nie do zaakceptowania, a kierownik medyczny zobowiązał się do opracowania systemowego rozwiązania, aby pacjenci nie byli leczeni w takich warunkach. „Niestety prawdopodobnie spowoduje to wzrost kosztów dla szpitala, ale zadowolenie pacjentów jest dla nas najważniejsze” - pisze szef placówki w odpowiedzi na pismo z redakcji „Gazety Jarocińskiej”.

ELŻBIETA RZEPČYK
e.rzepczyk@jarocinska.pl

MARCIN JANTAS
prezes szpitala w Jarocinie



Szpital Powiatowy w Jarocinie posiada liczbę łóżek szpitalnych na oddziale chorób wewnętrznych dostosowaną do wielkości kontraktu, bo do tego zobowiązuje nas umowa z NFZ. Za zapewnienie realizacji potrzeb medycznych pacjentów odpowiada NFZ poprzez zakontraktowanie o określonej wartości pieniężnej usług ze świadczeniodawcami - szpitalami, a nie szpital. W ciągu ostatniego roku wielokrotnie wnioskowaliśmy do NFZ-u o zwiększenie kontraktu.

Za ostatnie 3 lata na oddziale mieliśmy prawie 1,5 miliona nadwykonań, czyli pomogliśmy medycznie pacjentom na taką kwotę, za co nie otrzymaliśmy z funduszu ani złotówki. Na oddziale wewnętrznym prawie 90% pacjentów to przyjęcia nieplanowe, prawie 50% to świadczenia ratujące życie. Opisana przez Państwa sytuacja jest sytuacją incydentalną,

wynikającą z dużej ilości przyjęć w dniu 23.04 w ilości 17 pacjentów. Dla przykładu w dniu 24.04 były to 3 przyjęcia. Prawo zobowiązuje nas do przyjęcia na oddział pacjenta, którego stan zdrowia wymaga natychmiastowej hospitalizacji i tak też się stało w tym przypadku. Nie odmówiliśmy przyjęć, kierując się dobrem pacjenta, nie patrząc na nasze możliwości logistyczne. Działaliśmy w stanie wyższej konieczności. Zarzucanie szpitalowi, że nie patrząc na wysokość kontraktu i liczbę łóżek ratuje życie pacjentów jest w mojej opinii niesprawiedliwe i krzywdzące. I jeszcze raz pragnę podkreślić, w Polsce nie obowiązuje rejonizacja pacjentów, każdy ma prawo wybrać dowolny szpital, w którym podejmie leczenie. I proszę nas nie obwiniać za system opieki zdrowotnej w Polsce, bo za politykę zdrowotną (lub jej brak) odpowiada Ministerstwo Zdrowia,

a nie szpital w Jarocinie. Chciałbym doczekać chwili w której szpital nie byłby ograniczony wysokością kontraktu i mógłby pomagać wszystkim pacjentom, którzy tego oczekują, bez wpisywania w kolejki oczekujących i dostosować ilość łóżek do potrzeb pacjentów, a nie wysokości kontraktu. Jednocześnie chcę jednak podkreślić, że pomimo powyższej argumentacji taka sytuacja jest dla mnie nie do zaakceptowania i kierownik medyczny dr nauk medycznych Maciej Naskręt zobowiązał się do opracowania systemowego rozwiązania, aby taka sytuacja się nie powtórzyła. Niestety prawdopodobnie spowoduje to wzrost kosztów dla szpitala, ale zadowolenie pacjentów jest dla nas najważniejsze. Na potwierdzenie incydentalności chciałbym poinformować, że w chwili obecnej nie ma pacjentów poza salami chorych.

MIKOŁAJ SZYMCZAK
starosta jarociński



Oczywiste jest, że pacjenci powinni być leczeni w jak najlepszych warunkach, ale też bezdyskusyjne jest, że szpital musi ratować życie osób, których stan zdrowotny tego wymaga. Bezwzględnie. Niestety Narodowy

Fundusz Zdrowia odpowiadający za zapewnienie realizacji potrzeb medycznych pacjentów nie pokrywa w całości kosztów tego leczenia, nad czym ubolewam i mimo wnioskowania do NFZ o zwiększenie kontraktu nasz szpi-

tal leczy pacjentów, za leczenie których nie otrzymuje środków. Jednak z tego względu, że państwo nie przekazuje odpowiedniej ilości funduszy nie można zaprzestać leczyć ludzi, którzy tego wymagają.

KOMENTARZ

Niezadowolenie się wylało, na razie na korytarz

Straszenie sądem, zastanawianie się tajemnicą lekarską, nazywanie skarg pacjentów „klamstwem, oszczerstwem i pomówieniem” - z tym się spotykają dziennikarze „Gazety Jarocińskiej”, gdy próbują zweryfikować doniesienia osób niezadowolonych z pobytu w jarocińskim szpitalu. Tych osób zgłasza się do nas coraz więcej. A prezes szpitala - zamiast wspólnie z podległymi mu lekarzami spokojnie omówić przebieg leczenia i wyjaśnić wszelkie wątpliwości - akcentuje arogancję i brak wrażliwości środowiska medycznego. Nie potrafi (albo nie chce) współpracować z mediami w sytuacjach drażliwych. Wiem, co mówię, bo przez lata, jako redaktor naczelna „Życia Pleszewa” kontaktowałam się z pleszewskim szpitalem. Ani za czasów prezesa Adeli Grali-Kałużnej, ani Agnieszki Pachciarz nie było takich problemów z wyjaśnianiem trudnych spraw jak tu, w Jarocinie. A skargi pacjentów tam też były, były nawet zatrzymania lekarzy przez policję.

Politykę informacyjną można tak prowadzić, aby nie lekceważyć czy poniżać ani pacjentów, ani lekarzy i pielęgniarek. Mam wrażenie, że w Jarocinie każda z tych grup ma do prezesa szpitala sporo pretensji. A on zachowuje się tak - jakby utracił sterowność - i nad załogą, i nad obiektem. Warunków leczenia, jakie zaserwowano pacjentom i personelowi na oddziale wewnętrznym, nie da się obronić finansowymi argumentami ani nawet słodkimi zapewnieniami o zadowalaniu pacjentów.

ALEKSANDRA PILARCZYK

OGŁOSZENIE

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA

MARIAN MATKOWSKI radny powiatu jarocińskiego
KRAJOWY RZECZNIK DYSCYPLINARNY Unii Pracy



► JAROCIN

Pijany kibic chciał pilotować autokar

Miał 2,6 promila alkoholu w organizmie i chciał pilotować wyjazd kibiców na mecz. Efekt? Trafił do policyjnej izby zatrzymań.

W poniedziałek wielkanocny policjanci interweniowali na stacji Orlen w Jarocinie. Zatrzymał się tam autokar wiozący kibiców z Rybnika do Gniezna na mecz żużlowy pomiędzy drużynami ROW Rybnik, a Start Gniezno. Kierowca autobusu odmówił dalszej jazdy. - 21-letni mężczyzna, mieszkający w Rybniku, nie mając zaufania do kierowcy autokaru, którym jechał, koniecznie chciał zostać jego pilotem. Pasażer był na tyle uciążliwy, że jego zachowanie stwarzało realne zagrożenie bezpiecznej podróży - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W organizmie męczącego 21-latkę stwierdzono 2,6 promila alkoholu. Pijanego kibica przewieziono do policyjnej izby zatrzymań, ponieważ pozostali pasażerowie zwrócili się do funkcjonariuszy o jego usunięcie z autobusu. (era)

► WIEŚCI KRYMINALNE

Z trzema promilami spowodował kolizję

2,8 promila alkoholu miał w organizmie Artur W. z gm. Jarocin. W takim stanie wsiadł za kierownicę fiata cinquecento. W środę o godzinie 15.30 na ul. o. Serafina Niedbały w Jarocinie nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu i uderzył w tył opla astry. 35-latek nadmuchał 2,8 promila. 28-letni kierowca opla był trzeźwy.

Pili i jechali

0,6 promila alkoholu miał w organizmie Rafał M. z gm. Jarocin. Kierowcę peugeota 405 sprawdzono 22 kwietnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie.

20 kwietnia w Tarcach skontrolowano Ernesta D. z gm. Jarocin. Motorowerzysta nadmuchał 0,5 promila alkoholu. (era)



Przyszli policjanci rzucali, skakali i strzelali

17 drużyn wzięło udział w Turnieju Klas Policyjnych Województwa Wielkopolskiego im. Jana Kuźbickiego, który odbył się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Trzyosobowe zespoły rywalizowały między sobą w czterech konkurencjach: skoku w dal, rzucie granatem, strzelaniu oraz na torze przeszkód. Gospodarze nie znaleźli się na podium.

Szerzej w następnym wydaniu „Gazety Jarocińskiej”

(era)

► GMINA JARACZEWO OCZAMI POLICJI

Złapali najmniej nietrzeźwych kierowców

Gmina Jaraczewo jest najbezpieczniejsza w powiecie - ocenił zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Jarocinie, przedstawiając radnym informacje na temat bezpieczeństwa w poprzednim roku.

Z policyjnych statystyk wynika, że na terenie gminy Jaraczewo doszło do najmniejszej liczby kradzieży, włamań oraz wypadków drogowych. Złapano też najmniej pijanych kierowców (9) i rowerzystów (8), a także nieletnich sprawców czynów karalnych (2).

- Jakiego rodzaju działania podejmujecie w celu ukrócenia procederu picia piwka pod sklepami? - zainteresował się radny Roman Matuszak. - Głównie reaguje dzielnicowy. Ale trudno, żeby policjant stał cały czas przy sklepie i patrzył, kto pije. Tutaj mam też prośbę do społeczeństwa - jeśli widziecie takie zachowania, to proszę o informację i na pewno od razu patrol przyjedzie - zadeklarował zastępca komendanta powiatowego.

Kończąc swoje wystąpienie, podinsp. Andrzej Boruta wspominał o darowiznach, jakie komenda otrzymała m.in. od gminy



Zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Jarocinie podinsp. Andrzej Boruta (z prawej) oraz Kierownik Rewiru Dzielnicowych asp. szt. Karol Bera byli gośćmi na ostatniej sesji Rady Gminy w Jaraczewie

Jaraczewo. - Dziękujemy za wsparcie i prosimy o dalsze. Może rozważylibyście państwo dofinansowanie zakupu radiowozu. Borykamy się z problemami w tym zakresie. Mamy zapewnienie z komendy wojewódzkiej, że nowe radiowozy będą, jeżeli będzie dofinansowanie z samorządów - zwrócił się do radnych.

- Temat dofinansowania zakupu radiowozu omawialiśmy na którejś komisji. Byłaby zgoda pod warunkiem, że wszystkie samorządy gminne, a także powiat, do tego dołożą. Do tej pory jakoś nie widać, żeby któraś gmina się chciała dołożyć, więc my czekamy spokojnie i decyzję podejmiemy później - wyjaśnił przewodniczący Roman Skrzypczak. W uzupełnieniu wójt Dariusz Strugała zasugerował, że Jaraczewo mogłoby przekazać ok. 7-8 tys. zł. - Jakby komendant dogadał się ze wszystkimi samorządami, to już macie jeden radiowóz - obliczył. (igi)

Wyprzedzał na zakazie, spowodował kolizję



Fot. Adam Majewski

Jedna osoba z niegroźnymi obrażeniami w szpitalu. dwa rozbite auta i uszkodzony płot - to bilans kolizji, do której doszło w Wielką Sobotę w Wilkowyi.

Jak ustaliła policja, 26-letni mieszkaniec Wilkowyi w czasie wyprzedzania peugeota

406 uderzył w bok tego auta. Jedna osoba podróżująca peugeotem z niegroźnymi obrażeniami trafiła do szpitala w Jarocinie.

Sprawca kolizji wyprzedzał na podwójnej ciągłej. Został ukarany mandatem. Obaj kierowcy byli trzeźwi. (era)

► JAROCIN

Przywłaszczył sobie samochód i sprzęt budowlany

Samochód osobowy, młot wyburzeniowy, ubijarki i zagęszczarki przywłaszczył sobie 40-latek z Koźmina Wielkopolskiego.

Policja otrzymała zgłoszenie od jarocinianina, że 40-latek z gminy Koźmin Wielkopolski wypożyczył od niego sprzęt budowlany, którego nie zwrócił w umówionym terminie. Na dodatek nie odbiera telefonu. Wartość wypożyczonych urządzeń zgłaszający wycenił na 18 tys. zł.

Kryminalni zawiadomienie powiązali z inną sprawą. Okazało się, że ten sam mężczyzna w marcu wypożyczył z innej firmy samochód marki Renault Espace, a następnie telefonicznie przedłużał umowę użyczenia, po czym urwał się kontakt z 40-latką. - Śledczy szybko ustalili, że przywłaszczone przez mężczyznę samochód i sprzęt zostały zastawione w jednym z lombardów na terenie Krotoszyna, za kwoty znacznie niższe od ich rzeczywistej wartości. Ponadto okazało się, że mężczyzna zastawiając auto w lombardzie, okazał sfałszowaną umowę co do własności pojazdu - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze zatrzymali nieuczciwego mieszkańca Koźmina Wielkopolskiego i przedstawili mu zarzuty przywłaszczenia cudzego mienia oraz podrobienia dokumentu. 40-latkowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności. (era)



Fot. www.jarocinska.pl

15-latek zbił kamieniem szybę w autobusie

15-letni mieszkaniec Jarocina rzucił kamieniem w przejeżdżający autobus. Rozbił tylną szybę pojazdu. Uciekającego sprawcę ujął przypadkowy kierowca.

Policja otrzymała zgłoszenie 18 kwietnia po południu. Do zdarzenia doszło na ul. Dąbrowskiego. Kierowca autobusu zatrzymał się, kiedy usłyszał huk rozbitego szkła i krzyk pasażerów. Zobaczył, że tylna szyba jest zbita, a wewnątrz pojazdu leży duży kamień. Całe zdarzenie doskonale zaobserwował jadący autem jarocinianin. Widział stojących na chodniku dwóch młodych chłopaków. - Zauważył też, jak jeden z nich podnosi z zie-

mi kamień i rzuca w kierunku mijającego ich pojazdu. Gdy chłopcy zaczęli oddalać się w kierunku pobliskiego marketu, natychmiast zareagował i udał się za nimi - opisuje sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Mężczyzna ujął sprawcę i przekazał policjantom.

Krewki 15-latek jest doskonale znany mundurowym. Teraz ze swojego zachowania będzie się tłumaczył przed sądem rodzinnym.

Na szczęście żaden z pasażerów nie ucierpiał. Właściciel autobusu - Pleszewskie Linie Autobusowe - straty wycenił na 3.000 zł. (era)

JAROCIN ► TAM NIE DAJĄ MANDATÓW

Rynek służy za parking, bo nikt nie ma odwagi

0 mandatów
za parkowanie
na rynku wystawiła
straż miejska
w 2013 roku

ZOBACZ FILM NA



Fot. Beata Frąckowiak-Pictrowicz

► Radny Robert Kaźmierczak chciał wiedzieć, ilu kierowców w ciągu ostatniego roku zostało ukaranych przez straż miejską za wjazd i parkowanie na jarocińskim rynku. Komendant Krzysztof Adamiak na sesji nie był w stanie podać dokładnych danych. Ujawnił za to, że sytuacja w centrum to „brak zdecydowania” ze strony władz miasta od ponad 20 lat.

W trakcie śródownej komisji budżetu Rady Miejskiej w Jarocinie szef straży miejskiej przedstawił radnym informację o podejmowanych działaniach na rzecz bezpieczeństwa gminy, a także analizę finansową jednostki. Podał między innymi kwotę mandatów, które municipalni wystawili na przestrzeni roku. Gros z nich to te z fotoradaru. Radny Robert Kaźmierczak chciał, żeby wyszczególnić i podać dokładną kwotę kar za parkowanie na jarocińskim rynku. - Wszystko można podać, ale nie jesteśmy dzisiaj przygotowani - odpowiedział spokojnie komendant Krzysztof Adamiak. Radny postanowił dążyć temat.

Jeszcze przed posiedzeniem w kularach głośno komentowano zdjęcie zamieszczone na facebookowym profilu „Ratujmy rynek”. Fotografia, zrobiona w kwietniu, przedstawia sa-

mochody parkujące na całej długości południowej pierzei. Wjazd na rynek i parkowanie jest teoretycznie zabronione. Interweniować może nie tylko policja - która ma monitoring centrum - ale również municipalni, którzy co chwila kontrolują auta stojące w strefie ograniczonego postoju. Mimo tego w rynku codziennie stoją, jak zauważył radny, bezkarnie zaparkowane auta. Swoje pojazdy zostawiają tam nie tylko zwykli mieszkańcy, ale też niektórzy radni i szefowie miejskich spółek. Niewralgiczny temat wywołał wymianę zdań między radnym a szefem straży.

R.K.: - Są w ogóle wypisywane mandaty na rynku, czy nie są?

K.A.: - Jeżeli ktoś nas zmusza, nie wykonuje naszych poleceń, to oczywiście, że są tylko... Panie burmistrzu (Kaźmierczak był 10 lat wiceburmistrzem Jarocina - przyp. red.) dziwi mnie to,

że pan drąży ten temat, który sam pan dobrze zna i jest pan zorientowany, co to znaczy jarociński rynek. Proponowałbym nie drążyć tego tematu, bo po co mamy obydwa wejść w ślepią uliczkę, z której wszyscy będą mieli uciechę.

R.K.: - Ja go chętnie „podrążę” z jednego prostego powodu. Mam wrażenie, że od kilku, kilkunastu miesięcy jest pełne przyzwolenie na to, żeby samochody parkowały bezkarnie na jarocińskim rynku. Dla części kierowców stało się to normalną praktyką. Z tego tytułu gmina ponosi również straty, bo mniejsze ryzyko jest zaparkować na rynku i mieć prawie stuprocentową pewność, że się nie dostanie mandatu, niż parkować w strefie parkowania, a tym samym zapewniać dochody gminie.

K.A.: - O stuprocentowych pewnościach proponuję nie rozmawiać i niech pan nie przesadza, bo nikt nie ma takiej pewności. Natomiast nikt nie miał

odwagi od 1991 roku zająć zdecydowanego stanowiska co do rynku. To powinno być jednoznaczne - jeżeli tej sytuacji nie załatwi się jednoznacznie, to mamy i zawsze będziemy mieli to, co mamy. I pytania takie, które pan zadaje. Właśnie teraz.

R.K.: - Panie komendancie...

K.A.: - Do tego prowadzi brak zdecydowania. Wszędzie gdzie indziej - w wielkich aglomeracjach, np. Leszno - potrafił pan prezydent to załatwić bardzo dawno, można wjechać na rynek do godz. 10.00 i po godz. 17.00. To jest jedyna rozsądna możliwość, która doprowadzi do tego, że takie pytania, jak pan w tej chwili zadaje po prostu nie będzie. Bo sytuacja będzie jednoznaczna. W momencie kiedy sytuacje są dwuznaczne, wieloznaczne, nie wiadomo jakie, to jest tak, jak jest. Kozła ofiarę można poszukać bardzo szybko, być instytucją ciągle między młotem

a kowadłem to jest bardzo niewdzięczna funkcja, do której nigdy nie da się przyzwyczaić. Obojętnie, jaką grubą skórę by się miało i ja bym prosił, żeby nas w to nie wciągać. Wyraziłem swoją opinię i ja jej nie zmienię. I to tylko tyle.

R.K.: - Pan mówi o sytuacjach dwuznacznych - pytanie, ile tych dwuznacznych było kiedyś, a ile jest teraz. Dziś mam wrażenie, że jarociński rynek już robi za regularny parking, tylko nieodpłatny.

K.A.: - Nie mam takiego wyobrażenia. Te sytuacje były od zawsze.

„Gazeta” wystąpiła do komendanta SM o podanie dokładnej kwoty mandatów wystawionych właścicielom aut zaparkowanych na rynku w 2013 roku. - Jeśli chodzi o parkowanie na rynku nie było wystawionych żadnych mandatów - poinformował Krzysztof Adamiak.

(nba)

OGŁOSZENIA

Chcę służyć ludziom

SLD



1. Krystyna
ŁYBACKA

EUROPA: #KURS NA ZMIANĘ

MAREK NIEDBAŁA

TAK TO SIĘ ROBI!

W Parlamencie Europejskim potrzebni są ludzie mający wiedzę i determinację do zmieniania świata na lepsze. Ludzie wiarygodni i wypełniający obietnice złożone wyborcom.

Od ponad 25 lat jestem przedsiębiorcą, działam społecznie i pomagam potrzebującym. Wychowuję moje dzieci na dobrych Polaków i Europejczyków.

Z satysfakcją pracuję dla Wielkopolski i kraju. Moje doświadczenia i osiągnięcia chcę wykorzystać w pracy dla Europy.

8. MIEJSCE
NA LIŚCIE SLD-UP

SLD

EUROPA: #KURS NA ZMIANĘ



Jacek Jędraszczyk
burmistrz Żerkowa

„Pozostaje się śmiać, bo inaczej człowiek by się wykończył albo kogoś zabił.”

INFORMACJE

► Skarbówka będzie dłużej przyjmować PIT-y

Kończy się okres rozliczeń z urzędem skarbowym. W związku z tym sala obsługi podatnika w jarocińskiej placówce będzie 29 i 30 kwietnia czynna od 8.00 do godziny 18.00.

POWIAT ► BADANIA ROZPOCZNĄ SIĘ NA POČĄTKU MAJA

Od września 2014 r. progi szkoły przekroczyć nie tylko siedmiolatki, ale także sześciolatki, które przyszły na świat między 1 stycznia a 30 czerwca 2008 r. Te urodzone później będą mogły rozpocząć edukację szkolną, jeśli tak zdecydują ich rodzice. Nie wszyscy opiekunowie zgadzają się z wprowadzonymi przez sejm zmianami. Swoje obawy dotyczące prawidłowego rozwoju maluchów coraz częściej rozwiewają lub nie, udając się do specjalistycznych poradni.

W jarocińskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej zgłoszenia w tej sprawie napływają od końca grudnia ubiegłego roku. - *To wcześniej niż w latach ubiegłych* - tłumaczy dyrektorka poradni, Lidia Kalinowska. Ilość zgłoszeń także znacznie się zwiększyła. - *Aktualnie mamy ich około stu, a w latach poprzednich było mniej więcej 25* - dodaje.

Badania rozpoczną się na początku maja. Nie jest to pomysł poradni, a odgórne zalecenie. - *Wynika to z faktu, iż dzieci są w trakcie realizacji treści programowych i każdy kolejny miesiąc może jeszcze wiele zmienić. Jest to także zgodne z wytycznymi Ministerstwa Edukacji Narodowej. Informacje w tej sprawie zostały zawarte w piśmie MEN adresowanym do organów prowadzących* - wyjaśnia Kalinowska.

Jak zatrzymać dziecko w przedszkolu?

Rodzice, którzy chcieliby zostawić swoje pociechy na kolejny rok w przedszkolu, coraz częściej zgłaszają się do poradni psychologiczno-pedagogicznych i proszą o stosowne badania. To jednak nie jedyny powód, dla którego jarocińska placówka przeżywa wzmożone zainteresowanie. - *Część rodziców przychodzi dowiedzieć się, jak przebiega rozwój ich dzieci, inni po odroczeniu od obowiązku*

Sześciolatki oblegają poradnię

► Aż czterokrotnie wzrosło zainteresowanie badaniami sześciolatków w tym roku. Rodzice wolą przebadać dzieci u specjalisty, niż wierzyć ustawie, według której ich pociechy są gotowe, by pójść do szkoły.



Podczas drzwi otwartych w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie również sześciolatki mogły zobaczyć, co ciekawego kryje szkoła

szkolnego - wyjaśnia Lidia Kalinowska.

Statystyki lokalnej poradni wskazują, że badanie jest warte zachodu. Szczególnie dla rodziców, którzy szukają sposobu, jak zatrzymać pociechę w przedszkolu. - *Mogę powiedzieć, że w latach ubiegłych na 25 zgłaszanych dzieci, opinię w sprawie odroczenia obowiązku szkolnego otrzymywało nie więcej niż 10* - wylicza dyrektorka poradni. Łatwo policzyć, że to 40 proc. wszystkich badanych.

Kiedy już rodzic otrzyma w dwóch egzemplarzach opinię, iż jego 6-letnia pociecha nie nadaje się, by pójść od września do szkoły, jeden dokument musi złożyć w szkole, do której przypisane jest dziecko. Drugi - w przedszkolu albo oddziale przedszkolnym, w którym maluch będzie przez rok kontynuował przygotowanie przedszkolne.

Dobrze się rozwijasz - nie masz odwrotu

Badanie w tego typu poradniach jest jedynym sposobem na odroczenie pójścia dziecka do szkoły. Jeśli będzie pozytywne (tzn. kiedy specjalista uzna, że maluch rozwija się prawidłowo we wszystkich sferach), a pociecha urodziła się w pierwszej połowie 2008 roku, ma obowiązek 1 września rozpocząć naukę jako pierwszoklasista.

- *Zaniepokojonych rodziców uspokajam, że jeśli ich obawa, co do dojrzałości szkolnej dziecka jest uzasadniona, z pewnością diagnoza potwierdzi ten fakt i w takiej sytuacji będzie możliwość pozostawienia dziecka w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym. Wszystkim zaś chciałabym powiedzieć, że rozpoczęcie nauki w szkole to dla dzieci duże przeżycie i warto zadbać o to, żeby początek edukacji kojarzył się raczej z ciekawością i przygodą* - dodaje dyrektor Lidia Kalinowska.

(seb)

► NOWE MIASTO

Pogłoski o likwidacji komisariatu

W gminie Nowe Miasto pojawiły się pogłoski o likwidacji miejscowego komisariatu.

- *Pojawiła się taka informacja, że komisariat miał ulec likwidacji* - potwierdza wójt Aleksander Podemski. - *Jest to nieprawda. Taką informację otrzymałem od komendanta policji powiatowej w Środzie Wielkopolskiej. Wójt przypomina, że nigdy nie było tak, że posterunek był czynny cały czas. - Przez większość dnia tam prawie nikogo nie ma. Policjanci są raczej w terenie. Jeżeli ktoś próbuje nawiązać kontakt z policją, to telefon odbiera oficer dyżurny w Środzie, który ma z nimi kontakt* - dodaje. - *To już przeszłość, że posterunek był otwarty od siódmej do piętnastej i można było pójść, porozmawiać sobie. Policjanci powinni być w terenie, na terenie gminy. Jak ktoś chce nawiązać z nimi kontakt, to nawiąże. Każdy ma telefon, dzwoni na numer alarmowy, jeżeli jest taka*

potrzeba, patrol jest przekierowywany. Ja myślę, że posterunek będzie. Chciałbym, żeby był.

Wójt nie obawia się, że radni nie będą chcieli przyznawać policji dofinansowania do zakupu paliwa. - *Policja jest potrzebna. To tak, jakby ktoś powiedział, że straż pożarna nie jest potrzebna. My policji municipalnej czy straży miejskiej przecież nie będziemy tworzyć* - podkreśla.

Temat był omawiany m.in. podczas posiedzenia komisji rady. - *Melduję się w Środzie i przyjeżdżając z powrotem. Jaka to jest oszczędność? Dwa razy samochód jedzie w tę i z powrotem* - zwrócił uwagę radny Marek Mroziński. Z zarzutami kierowanymi pod adresem funkcjonariuszy nie zgodził się wójt gminy. - *Jak ma wyglądać organizacja pracy w policji, to policja decyduje* - stwierdził. - *Ale mandaty podnieśli* - wtrąciła radna Zofia Kędziora. (akf)

► JARACZEWO

Zrobią sześć dróg gminnych zamiast jednej powiatowej

Prawie 650 tys. zł, które jaraczewscy radni zgodzili się dołożyć powiatowi do przebudowy drogi Góra - Zalesie - Panienka, wójt rozdysonował na remonty gminnych dróg.

- *W związku z tym, że wniosek powiatu nie otrzymał dofinansowania z tzw. „schematów”, a czas nas goni, chcemy te środki przeznaczyć na konkretne cele* - wyjaśnił wójt i przedstawił swoje propozycje. Radni jednogłośnie na nie przystali.

Tym sposobem tegoroczna pula pieniędzy na drogownictwo przekroczyła 1 mln 800 tys. zł. - *Przy takim tempie inwestycji będziemy mieli za rok - dwa wszystkie drogi wyremontowane w klasie dróg bitumicznych* - zaznaczył Dariusz Strugała.

Uwagi miał m.in. radny

Edmund Kowalczyk, który upominał się o drogę na tzw. „Rudunku” w Parzęczewie. - *Jak miałem wydać pieniądze na drogę do „Rudunku”, to wolę wydać na drogę, która będzie służyła wszystkim mieszkańcom, bo idzie przy świetlicy, koło krzyża. Później możemy się zająć drogami prowadzącymi do mniejszej ilości mieszkańców. Chyba że byśmy wyłączyli Okrężną u pana w Noskowie, to możemy zrobić „Rudunek”. Jak pan zawnioskuję, to radni się na pewno zgodzą, ja też* - zażartował wójt.

Reszta środków przeznaczonych wcześniej na budowę powiatowej „schematówki” (ok. 150 tys. zł) zostanie w kasie urzędu jako rezerwa na wypadek, gdyby pojawiły się pilne potrzeby związane z drogownictwem. (ligi)

7.900

METRÓW BIEŻĄCYCH DRÓG

zostanie wyremontowanych w gminie Jaraczewo w tym roku. Na 850 metrach zostanie użyty tłuczeń, a na pozostałych odcinkach - masa bitumiczna.

Które drogi do remontu?

- **Cerekwica Stara** - nawierzchnia bitumiczna o dł. 470 mb (do sołtysa Rajmunda Gęstego)
- **Łukaszewo - Jaraczewo** - nawierzchnia bitumiczna o dł. 230 mb (do p. Banaszaka)
- **Poręba** - nawierzchnia tłuczniowa o dł. ok. 500 mb (od zakrętu w Cerekwicy St.)
- **Cerekwica Nowa** - nawierzchnia bitumiczna o dł. 560 mb (w kierunku sołtysa Marka Wiertelaka)
- **Parzęczew - Nosków oraz ul. Okrężna w Noskowie** - nawierzchnia bitumiczna o łącznej dł. 2.200 mb

Aleksander Podemski
wójt Nowego Miasta
(na sesji)

„Mnie ustawodawca nie uzbroił
w żaden paragraf.”



110

tysięcy złotych wyda w tym
roku gmina Kotlin na transport
publiczny. Początkowo w budżecie
zaplanowano 70 tys. zł

(era)

INFORMACJE

► CZY W GMINIE KOTLIN STANĄ URZĄDZENIA MIERZĄCE PRĘDKOŚĆ

Chcą fotoradaru, bo trzęsą się graty

► Mieszkańcy Kotlina i Wyszek mają dość pędzących z nadmierną prędkością samochodów krajową „11”. Wnioskowali o ustawienie fotoradaru do Inspekcji Transportu Drogowego.

W imieniu mieszkańców Wyszek o urządzenie zwrócił się soltys wioski. Mieczysław Stefaniak swoją petycję uzasadnia dużą ilością wypadków na krajowej „11”. Wskazuje, że przejście dla pieszych jest przy wysepce, a znajdujące się na niej słupki są bardzo często ścinane. - Jak będzie fotoradar, to ta prędkość będzie wynosiła 60 km/h. Przez to przejście przechodzi bardzo dużo dzieci. Były takie okresy, że dwa razy w ciągu tygodnia były ścięte te słupki na wysepce. Akurat, jakby ktoś stał na wysepce, to jest po nim - ocenia Stefaniak.

Szef Wyszek otrzymał już odpowiedź z Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego w Warszawie, w której czytamy: „Wniosek o instalację stacjonarnego urządzenia w miejscowości Wyszki został ujęty w prowadzonym w GITD wykazie wniosków, a jego rozpatrzenie może nastąpić w przypad-

ku podjęcia decyzji o dalszej rozbudowie Systemu Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym, w tym po zapewnieniu środków w budżecie GITD na realizację instalacji”.

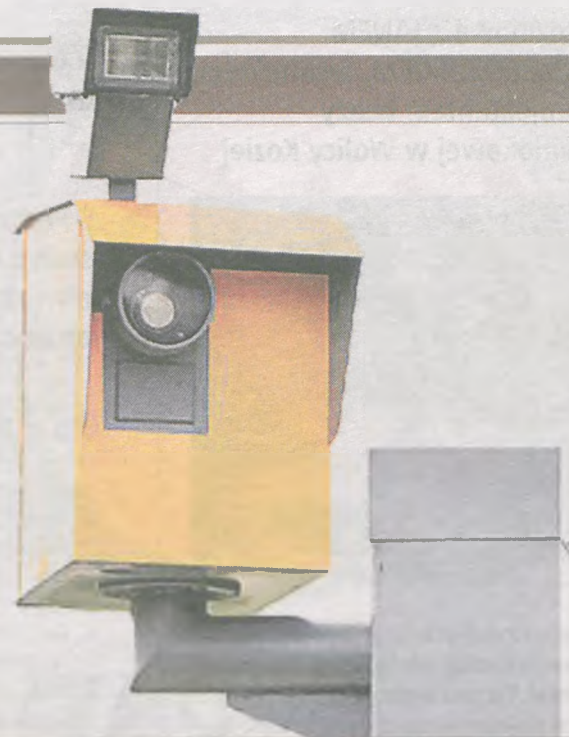
O montaż identycznego urządzenia zabiega część mieszkańców Kotlina. Też narzekają na pędzące z nadmierną prędkością pojazdy. - Graty trzęsą się, jak szybko jadą - mówi jedna z mieszkanki ul. Poznańskiej. Wtórzy jej Dominika Biesiada, która napisała pismo w tej sprawie do władz gminy Kotlin, a te przekazały je do właściwej instytucji. - Jest, że tak powiem, trzęsienie ziemi. Jadą wolniej, jak policja stoi na parkingu, to wtedy jest zupełnie inny ruch - zauważa autorka wniosku. Zaznacza, że kierowcy jadący od Jarocina nie przestrzegają ograniczenia prędkości do 70 km/h. Gwałtownie hamują, kiedy wjeżdżają w obszar zabudowany. Mieszkańcy

postulują ustawienie urządzenia na wysokości Carrefoura.

GITD poprosiła policję o analizę ilości zdarzeń drogowych w Wyszach i Kotlinie. W tym ostatnim przypadku rozpatrywano odcinek krajowej „11” od zakładu przetwórstwa w kierunku świateł. Policja z własnej inicjatywy przesłała dane odcinku wypadków i kolizji w okolicy Grill Baru. - Z naszych analiz wynika, że właśnie to miejsce jest najbardziej zagrożone zdarzeniami drogowymi - uważa sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

GITD przygotowuje się do zakupu 100 fotoradarów. - Lista, gdzie te urządzenia zamieścimy, jeszcze nie była publikowana - wyjaśnia Łukasz Majchrzak z Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym GITD.

(era)



ILOŚĆ ZDARZEŃ W OKRESIE
OD STYCZNIA 2011 DO 31 MARCA 2014 R.

► WYSZKI

3 wypadki,
1 ofiara śmiertelna,
5 rannych, 17 kolizji

► KOTLIN

odcinek od zakładu do świateł
5 kolizji

► OKOLICE GRILL BARU

(od 1 stycznia 2003 r.
do 31 marca 2014 r.)

19 wypadków,
11 ofiar śmiertelnych,
32 osoby ranne,
70 kolizji

OGŁOSZENIA

► ŻERKÓW

Pozamiatali miasto traktorem



Próbne zmiatanie gminy Żerków przyniosło efekty, samorząd
nosi się z zamiarem zakupu zmiatarki

Zmiatarkę na próbę dostał Żerków od firmy Pronar z Narwi, która w ubiegłym roku sprzedała gminie wykaszarkę do poboczy. - Zaproponowano nam bezpłatne przetestowanie tej maszyny już

w ubiegłym roku. Wtedy była u nas przez miesiąc, a teraz w kwietniu przez dwa tygodnie - informuje Zenon Maciudziński odpowiedzialny w żerkowskim urzędzie za drogownictwo. - Jest to zmiatar-

ka podczepiana do ciągnika. Przy okazji przetestowaliśmy, jak przy tej maszynie sprawdza się nasz nowy traktor - wyjaśnia urzędnik. Urządzenie nieco inaczej działa niż tradycyjne zmiatarki. - Nie ma wentylatora i tej funkcji zasysania śmieci, tylko są one zmiatane szczotką na podajnik i stamtąd przenoszone do zbiornika.

Oprócz ulic w Żerkowie w czasie prób pozamiatane zostały drogi między innymi w Dobieszczyźnie, Raszewach i Stęgoszy. Zdaniem Maciudzińskiego testowana zmiatarka dobrze zdała egzamin.

Urządzenie kosztuje ponad 100 tys. zł. - Być może będziemy myśleli o zakupie takiej zmiatarki. Przede wszystkim zyskujemy na czasie przy sprzątaniu ulic, bo jest to urządzenie dość wydajne - zbiornik ma 3 metry sześciennie - argumentuje urzędnik. - Jeżeli mamy iść już z postępem i miotłą brzoową nie zmiatać ulic, to byłbym za - dodaje.

(ann)

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

TWÓJ WIEK
= TWÓJ RABAT*

* do wybranych kolekcji

Para soczewek progresywnych
za 449 zł
z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ
RATALNA

BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMUJEMY W SEKRETARIACIE



www.tarce.powiat-jarocinski.pl

▶ NOWE MIASTO

Ta wieża to złoty środek

Rozmowa z JANEM AMBROZIAKIEM, architektem, projektantem wieży widokowej w Wolicy Koziej



Jeden z radnych skrytykował na posiedzeniu komisji wieżę, którą pan projektował. Co pan sądzi o tych zarzutach? Ten problem wystąpił już na etapie projektowania. Sygnalizowałem wtedy, że nie możemy zrobić większej wieży niż 15-metrowej, w ramach pewnych przepisów. Powyżej 15 metrów są zupełnie inne przepisy odnośnie wymogów konstrukcyjnych. Wtedy ta wieża musi mieć masę uzgodnień, zupełnie inne uzbrojenie techniczne, piorunochron, takie czy inne rzeczy. Wpływa to bezpośrednio na koszt wieży i na koszt projektu. Wtedy trzeba byłoby użyć zupełnie innej klasy materiałów, zupełnie inne musiałyby być posadowienie. Wymagane jest liczenie naparcia huraganowego wiatru. To są już inne dyskusje. Wieża byłaby automatycznie dużo droższa, na wszystkich etapach, nawet w eksploatacji. Stało się więc na tańszej wersji. Ale co z widokiem?

Wieża jest na skraju lasu, na skarpie. Miała być widokowa na dolinę Warty. Zakładaliśmy, że dojdzie do porozumienia i że las zostanie wymieniony, zostanie nasadzona nowa roślinność i że cyklicznie będzie się to powtarzać, założymy co 30 lat. Sosna bowiem potrafi wyrosnąć do 30 metrów. Wieża, która miałaby się znaleźć w lesie i miałaby być jeszcze z niej wgląd na połacie lasu, musiałaby być co najmniej dwukrotnie większa niż ta, która jest teraz.

Widok ma się rozpościerać i będzie się rozpościerał na dolinę Warty z chwilą, kiedy to zadrzewienie zostanie w taki czy inny sposób obniżone.

Teraz widać właściwie tylko Wolice Kozie. Dolina Warty jest zapewne po prawej, za drzewami...

Tak jest. Wszystko wymaga po prostu uregulowania zadrzewienia. Znalezionej został złoty środek - gdybyśmy postawili wieżę trochę dalej, w najwyższym punkcie, nikt by się nam nie zgodził na wycięcie tylu drzew. To było najwłaściwsze rozwiązanie.

Czuł pan dyskomfort - nie wolałby pan zaprojektować wieży, z której widok roztaczałby się od razu bez utrudnień na dolinę Warty?

Nie, no wiadomo, że tak... Przyznam jednak, że projektowałem taką wieżę, która jest powyżej 15 metrów w Mosinie. Wiem, jaki to jest ból i przy projektowaniu, i przy wykonawstwie.

Teraz co? Trzeba liczyć na dobre serce nadleśniczego, który przyniesie drzewa...

Tak. Były prowadzone rozmowy i wiem, że jest przychylny całej idei. Na dużo spraw wyraził zgodę.

Jak pan ocenia żywotność tej wieży? Co najmniej 20 lat, jak nie więcej. Zakładamy, że do 30 lat powinna wytrzymać.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ŻERKÓW

Podzielili od nowa całą gminę

▶ Żerkowscy radni zatwierdzili okręgi oraz obwody do głosowania, ich numery, granice i siedziby obwodowych komisji wyborczych.

▶ Podział miasta i gminy Żerków na stałe obwody do głosowania - numery obwodów, ich granice i siedziby obwodowych komisji wyborczych

1. Miasto Żerków - Środowiskowa Hala Sportowa w Żerkowie (lokal przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, wyznaczony do głosowania korespondencyjnego)
2. Wsie: Chrzan, Laski - Szkoła Podstawowa w Chrzanie
3. Wsie: Dobieszczyzna, Lubinia Mała, Sierszew, Sucha - Szkoła Podstawowa w Dobieszczyźnie (lokal przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych)
4. Wsie: Antonin, Komorze Przybysławskie, Przybysław - Szkoła Podstawowa w Komorzu Przybysławskim
5. Wsie: Brzostków, Gąsiorów, Paruchów, Porzorzela, Śmiełków, Rozmarynów, Szczonów - Świątelnia Wiejska w Brzostkowie
6. Wsie: Bieździadów, Gęczew, Kamień, Lisew, Lgów, Ludwinów, Podlesie, Raszewy, Żółtków - Szkoła Podstawowa w Żerkowie
7. Wsie: Chwałów, Kretków, Miniszew, Prusinów, Rogaszyce, Żerniki - świątelnia wiejska w Żernikach
8. Wsie: Stęgosz, Parzewnia, Pawłowice - Szkoła Podstawowa w Chrzanie

Gmina została podzielona na osiem obwodów. Dwie siedziby obwodowych komisji wyborczych - w Żerkowie i Dobieszczyźnie przystosowane są do potrzeb osób niepełnosprawnych. Poza tym komisja w Żerkowie będzie uprawniona do przyjmowania głosów drogą korespondencyjną.

Ustalono również granice okręgów wyborczych. W gminie będzie ich 15. Co prawda uchwałę w tej sprawie podjęto w październiku ubiegłego roku, ale długo jeszcze budziła wśród radnych wiele emocji. Rozczarowania nie kryła

między innymi Barbara Królak. W nowym podziale miejscowości z okręgu, z którego w wyborach samorządowych w 2010 r. startowała radna, zostały przydzielone do dwóch innych okręgów.

Podjęcie takiej, a nie innej decyzji w sprawie okręgów wyborczych tłumaczył na jednym z posiedzeń rady miejskiej sekretarz gminy Michał Surma. - Musieliśmy od nowa podzielić cały teren gminy w związku ze zmianą ordynacji wyborczej. Komisarz wyborczy postawił bardzo jasno pewne sprawy - nie wolno dzielić sołectw i sołectwa, które tworzą jeden

okręg muszą ze sobą graniczyć. Dodatkowo w Chrzanie, gdzie zwiększyła się liczba mieszkańców, musi być dwóch radnych. Tym samym Żerków ma trzech radnych, Chrzan dwóch i na resztę gminy pozostaje dziesięciu - po jednym w każdym okręgu - wyjaśniał Surma. Uzasadził też, dlaczego Lgów, który zawsze był w okręgu z Brzostkowem, został przydzielony do Bieździadowa. - Bieździadów w pierwszej wersji był sam. Tam jest taka sytuacja, że to sołectwo sąsiaduje z Żerkowem i Chrzaniem, ale nie mogło być przyłączone do żadnej z tych miejscowości, dlatego dołączył tam Lgów. Taka wersja była przedyskutowana na komisji i przegłosowana na sesji - powiedział Surma. Podał również przykład mieszkańców Podlesia. - Oni są w sołectwie Raszewy, ale wszyscy się podpisali, że chcą mieć radnego w Żółtkowie. Komisarz wyborczy absolutnie tego nie przyjął, mimo że kiedyś tak było - twierdził sekretarz gminy.

Na nowych radnych - gminnych, powiatowych i do sejmików wojewódzkich oraz na burmistrzów i wójtów będziemy głosować 16 listopada.

(ann)

▶ CZY BĘDZIE ZMIENIONA TRASA LINII NR 17?

Chcą autobusu do Tarzec

Młodzież ze Sławoszewa, Racendowa i Woli Książęcej nie ma dojazdu do Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Sołtyska Sławoszewa Beata Skowrońska apeluje o dostosowanie kursów linii nr 17.

Sprawę poruszyła na ostatniej sesji. Zaznaczyła, że interweniuje na prośbę rodziców uczniów klas III gimnazjum w Woli Książęcej. Apelowala o zmianę trasy linii nr 17, bo młodzież ze Sławoszewa, Racendowa, Woli Książęcej nie ma możliwości dojazdu do Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. - Szkoła oferuje bardzo dużo kierunków. Dzieci podjęłyby naukę, ale nie mają dojazdu - mówiła sołtyska. - Na trasie Kotlin - Jarocin jest sporo autobusów o godzinie 7.00.

My mamy tylko jeden, który jedzie przez Witaszycę, a młodzież nie ma dojazdu do szkoły w Tarcach - kontynuowała szefowa Sławoszewa. Proponowała, aby „17” w Witaszyczach nie wyjeżdżała na drogę krajową nr 11 i wracała do Jarocina, tylko z Woli jechała do Tarzec. - W sumie kilometrówka jest ta sama, a byłby wilk syty i owca cała, a dzieci realizowałyby swoje marzenia - argumentowała Skowrońska.

Jej zdanie potwierdza matka jednej z gimnazjalistek. - Duża część klasy chciałaby kontynuować naukę w Tarcach, ale ich wybór jest uzależniony od tego, czy będzie dojazd, czy nie - mówi Hanna Parus, matka uczennicy kl. III Gimnazjum w Woli Książęcej. Z jej informacji wynika, że w Tarcach chciałoby się kształcić

17 gimnazjalistów. - Moja córka jest zainteresowana technologią żywności. Jak nie będzie tego dojazdu, to raczej jej tam nie wyślę. Trudno jest dojeżdżać do Tarzec przez Jarocin - uważa rozmówczyni „Gazety”.

Władze gminy Kotlin nie rozmawiały jeszcze na ten temat z przewoźnikami - Jarocińskimi Liniami Autobusowymi. Przedstawiciel spółki zna sprawę, bo sygnalizował ją dyrektor szkoły. - Z naszej strony nie ma problemu, ale musi być to uzgodnione z gminą Kotlin. Samorząd nie wystąpił do nas z taką propozycją. (...) Jeśli gmina Kotlin zwróci się z taką prośbą, to my ustosunkujemy się pozytywnie. To jest tylko zmiana rozkładu jazdy i nie będzie problemu - wyjaśnia Paweł Łakomy, dyrektor techniczny JLA. (era)



Michał Urbaniak
sekretarz gminy Kotlin

Weryfikujemy ilość osób, które dojeżdżają do Tarzec. Rozmawialiśmy z Jarocińskimi Liniami Autobusowymi odnośnie zmiany kursu linii 17. Musimy ustalić warunki finansowe. Zmieniona trasa wiąże się z większą ilością kilometrów, a tym samym trzeba zabezpieczyć dodatkowe środki w budżecie. Sprawdzamy, jak wygląda również obsada pasażerów na linii 17 B, która została uruchomiona na trzy miesiące, z którą wiąże się dodatkowe koszty. Ustalamy, czy środki finansowe pozwolą nam na to, aby cokolwiek zmieniać w tym zakresie.

► **Panie pośle, mija 10 lat od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Co udało nam się, pana zdaniem, osiągnąć?**

Pani pewnie chciałaby, aby odpowiedź składała się z listy sukcesów i listy wpadek. I jeszcze, by powiedział to, krótko i dosadnie, poseł opozycji - przez tych 10 lat byłem w partiach opozycyjnych. Tego się nie da tak zrobić, choć będę próbował. Najpierw - jak to przy jubileuszach - wypada powiedzieć generalną uwagę - ja myślę, że dopełniło się domknięcie Polski w Europie. Już nie tylko w sferze symbolicznej, nie tylko w sferze westchnień, pragnień, ambicji, ale również w zakresie infrastruktury i gospodarki. To jest ten - jak mawiał klasyk - plus dodatni. Jesteśmy już „w”. Ale świat się zmienia. Teraz będzie plus ujemny. Już ta stara integracja nie wystarcza. Mówienie o tym, co będzie dalej w ciągu kolejnych lat, jest mówieniem o nowej integracji. O tym, jak wstąpić do strefy euro. Jak wiązać się z tymi, którzy chcą się szybciej rozwijać. Jak wiązać naszą gospodarkę z tymi, które są najlepsze, a nie tymi, które przeżywają kłopoty. Jest więc sukces, ale jest też wyzwanie. Druga dziedzina dotyczy polityki, pewnego okrzepnięcia Polski w strukturach Unii Europejskiej. Tu też to, co jest źródłem sukcesu, związane jest z pewnym niedosytem. Polska - szósty co do wielkości kraj, traktowany jest jako ważny uczestnik polityki europejskiej. Ale my - i znowu troszeczkę będzie narzekania - za bardzo koncentrujemy się na tym, co dla nas jest ważne. Jak jest Ukraina, to wszystkie siły na front. Ale gdy trzeba było kilka lat temu, odważnie, tutaj w Polsce, wziąć na twarz - mówię o premierze - wytłumaczenie, czym jest nowoczesna europejska polityka energetyczna i klimatyczna, myśmy się skupiali na blokowaniu, wetowaniu, na obronie węgla, którego oczywiście trzeba bronić, ale wiedzieć, co się wydarzy po węglu. W tym roku dopiero przyjęto ustawę o odnawialnych źródłach energii. I to jest źródło niedosytu. W polityce więc byliśmy podsiębni. To, co dla nas ważne, ma być ważne dla wszystkich. A co jest ważne dla innych, dla nas - być może.

► **Jak Polska była postrzegana w momencie naszej akcesji i jak jest teraz? Co się zmieniło?**

Po pierwsze Polska jest lepiej znana. Dla większości Europejczyków rozszerzenie Unii 10 lat temu miało charakter formalny. Przyjmowano dziwny kraj - nie dziki, ale taki dziwny - który gdzieś tam jest z boku, ze swoimi „przypadłościami”. To, co bardzo dobrze robi polskiej reputacji, to gospodarka. Nie ta, która jest w rękach państwa, tylko ta w rękach małych i średnich przedsiębiorców. Ci ciężko pracujący ludzie, którzy umieją pracować i w Polsce, i za granicą. To jest mocne okno wystawowe naszego kraju. Ale są też takie miejsca, sytuacje, których nie rozumieją nasi partnerzy. Nie rozumieją np. ambicji kościoła rzymskokatolickiego, który chciałby zdominować wiele sfer życia w Polsce. Dziwią się przejawom ksenofobii, tej stadionowej chłochaizmy. Natomiast generalnie wizerunek jest pozytywny. Jest dużo lepszy niż był 10 lat temu.



Plan jest taki, żeby dalej lecieć

Rozmowa z europosem
MARKIEM SIWCEM



► **Co budzi podziw?**

W tym wizerunku Polaka imponuje, poza pracowitością, również przedsiębiorczość i odwaga. Brak kompleksów, jeśli chodzi o rysowanie swojej przyszłości. I podejmowanie wyzwań.

► **Wiedza, umiejętności, wykształcenie również?**

Z tym to jest różnie, bo ja mam wrażenie, że polska edukacja jest w stanie zapaści. Jeżeli nawet gimnazjaliści w jakimś konkursie rozwiązują zadania z matematyki, czego im gratuluję, to w czołowych 500 uniwersytetach świata nie ma ani jednego polskiego. Chciałbym, żebyśmy nie byli z tego powodu zadowoleni. Chciałbym, byśmy myśleli, jak europejskie pieniądze przelać do rubryki pod tytułem: edukacja. Żeby nasze dzieci - a myśląc o sobie, już powoli zaczynam myśleć również o wnukach - miały mocne pompowanie z Unii. Żeby te miliardy, o których opowiada pan premier, które nie są jego zasługą, ale wszystkich, którzy biorą udział w aspiracjach europejskich, żeby te miliardy trafiały pod strzechy. A nie tylko pod rozgrzebane pola autostrad i innych fajnych rzeczy, które niekoniecznie są fajne wtedy, gdy powinny być.

► **A propos miliardów, które trafiają pod strzechy. Mówiliśmy o korzyściach z wejścia Polski do Unii. Co to dało, pana zdaniem, Wielkopolsce?**

Gdybym chciał być złośliwy i wyzył się zupełnie patriotyzmu lokalnego, to powiedziałbym, że

Wielkopolska dostała tyle samo, co wszyscy. Pieniądze zostały podzielone według pewnego algorytmu, w tej siedmioletniej perspektywie. One zostały wydane. Moja troska dotyczy tego, że tak bardzo Platforma Obywatelska skupiała się na tym, żeby wydać i to się mniej więcej udało (może poza kolejną), że nie bardzo próbowano wydać te pieniądze ambitnie. Jeżeli w przyszłej siedmiolatce, w tej perspektywie, na którą już są przyznane pieniądze, będziemy szastać - na przykład z Funduszu Społecznego - na wielkie ogłoszenia skierowane do wąskiej grupy ludzi, nie będziemy zastanawiać się, jak organizować edukację, rynek pracy, jak myśleć o człowieku, który kończy szkołę, czegoś się nauczył, nie do końca jest zorientowany, jakie są potrzeby rynku pracy, gdzie on może iść do pracy - jeżeli te pieniądze nie trafią do bardzo konkretnie zarysowanego portfela potrzeb Wielkopolanina, to będzie kiepsko. Oczywiście, widzimy wyrównane krawężniki, wybudowane baseny, jakaś filharmonia wybudowana - to są rzeczy, które pewnie były potrzebne, ale one nie przyniosą tego kopa postępu. Ja bym chciał, żeby zamiast jednej piątej przedsiębiorców, którzy starali się o wsparcie dla swoich przedsiębiorstw w ramach funduszy europejskich, by cztery piąte je otrzymało. Tutaj jest największe wyzwanie (...). Oddzielał to, co się nam należy, jak przysłowiowa miha psu, od tego, co może podlegać pewnej kreatywnej obróbce. Jak

moglibyśmy te pieniądze lepiej wykorzystać? Podam taki przykład, który dla mnie jest fundamentalny. Wielu ludzi tłumaczy mi, że to jest niemożliwe. My, jako Europa Plus, propagujemy taką opinię, że internet powinien być za darmo. Wielu ludzi stuka się w głowę - jak to za darmo? Gdy dzisiaj czy 100, czy 50 lat temu ktoś wyprowadzał swój pojazd na drogę, nie musiał płacić za przejazd z Jarocina do Pleszewa czy do Kalisza. Internet jest dzisiaj tak jak drogi. Musi być oczywiście opłacany, ale to musi być domena państwa. To państwo musi organizować dostęp obywateli do internetu.

► **Gdyby pan poseł porównał ambicje, z jakimi pan szedł do Parlamentu Europejskiego z tym, co udało się osiągnąć, jaki byłby ten bilans?**

To jest bardzo nie fair pytanie. Wymaga ono bowiem szczerości, a to nie jest najbardziej popularna cecha w polityce. (...) Spróbujmy jednak przełamać te opory. Gdy zostawałem posłem do Parlamentu Europejskiego, wydawało mi się, że ja już wszystko wiem o polityce. Bardzo szybko zorientowałem się, że o tej polityce, którą zaczynam uprawiać jako poseł do PE, wiem niewiele. I to nie dlatego, że niewiele wiem o Ukrainie, o bezpieczeństwie, o zbrojeniach. Tylko dlatego, że technika uprawiania polityki w Polsce polega na konflikcie i zdominowaniu mniejszości przez większość. Wszystko jedno, kto tę większość posiada. Technika pracy w Unii Europejskiej polega

na konsensusie i kompromisie. Polega na tym, że głos mniejszości jest równie uważnie słuchany jak głos większości. Czasami bowiem ten, który ma mniej, może być mądrzejszy i ci mocniejsi mogą się od niego czegoś nauczyć. To była moja pierwsza podstawowa lekcja.

► **Największy sukces?**

Sukcesem tej kadencji, za który czuję się współodpowiedzialny, to po pierwsze przyjęcie budżetu, po drugie - zlikwidowanie roamingu. Niby dwa światy - tu mówimy o miliardach, tysiącach euro, a tu - o małych rachunkach telefonicznych. Małych, ale dotyczących setek milionów ludzi, bo grabież, której dopuszczają się jeszcze w tym roku sieci telefoniczne, że płaci ten, który dzwoni i ten, który odbiera, będzie ukrócona. Budżet dlatego jest ważny, że w warunkach skrajnie trudnych, gdzie płatnicy szli na zerowym wzroście, nie mieli więcej pieniędzy (zwykle mieli), musieli zapłacić. Zapłacić i zgodzić się jeszcze na to - to już była presja przede wszystkim mojej grupy politycznej, żeby te pieniądze były lepiej rozliczane, bardziej elastycznie. Żebyśmy mogli więcej ich wydać.

► **A porażka?**

To, że ciągle w dziedzinie polityki energetycznej Polska traktowana jest jako hamulcowy Europy. (...) To jest moja porażka i chcę się z tym w przyszłej kadencji skonfrontować.

► **Czy był taki moment, jeśli tak, to kiedy, że poczuł pan - jestem na właściwym miejscu, mam możliwość zrobienia czegoś dobrego dla Polski?**

Taki moment był - gdy zostałem wybranym, szybko sprowadzono mnie na ziemię. Nie znałem mechanizmów, nie byłem człowiekiem rozpoznawanym. Ta władza bierze się z dwóch atrybutów - pierwszy to zajmowane stanowisko. W pierwszej kadencji byłem wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego. To dawało mi możliwości działania. W drugiej kadencji pełniłem mniej ważne funkcje. Byłem koordynatorem w sprawach polityki wschodniej mojej grupy. Natomiast już miałem ugruntowaną pozycję, mnie słuchano. Nie odbywały się żadne dyskusje o Ukrainie w mojej grupie politycznej, drugiej co do wielkości, bez mojego udziału. Dbano o to, żeby moje zdanie było wysłuchane. Druga kadencja to jest kadencja lotu z rozwiniętymi skrzydłami. To jest ten moment, w którym coś można. W pierwszej to było trochę rozglądanie się i rozpychanie. W drugiej było już czuć, gdzie jest ten punkt przyłożenia siły i jakie efekty tego będą.

► **Przyszła kadencja z rozwiniętymi skrzydłami. Co dalej?**

Plan jest taki, żeby dalej lecieć. Z równie rozwiniętymi skrzydłami. Trochę w innej konfiguracji. Występuję w tej chwili w barwach Europy Plus Twój Ruch. Wspólnie z Aleksandrem Kwaśniewskim realizuję nowy lewicowy projekt polityczny, który ma wyjść poza ten stereotyp reprezentowany przez Sojusz Lewicy Demokratycznej. Wierzę, że nam się uda.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ZATRZYMAJ SIĘ

STANISŁAWA GŁOGIŃSKA
l. 89 (Jaraczewo)
STEFAN JERZYKOWSKI
l. 61 (Magnuszewice)
CZESŁAW SZYMAŃSKI
l. 66 (Ludwinów)

STANISŁAWA HARTMANN
l. 88 (Kruczyn)
STEFAN MARCINKOWSKI
l. 62 (Nowe Miasto)
JAN ROWECKI
l. 82 (Nowe Miasto)

STEFANIA PAWELCZYK
l. 79 (Jarocin)
JERZY RZEPKA
l. 67 (Roszków)
ZDZISŁAW STASIK
l. 70 (Jarocin)

MARIAN SZYMKOWIAK
l. 79 (Mieszków)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Jarociniacy poznawali tajemnice całunu

Możliwość duchowego przygotowania do Niedzieli Miłosierdzia Bożego i kanonizacji dwóch papieży Jana XXIII i Jana Pawła II stworzyli wszystkim wierzącym jarocińscy franciszkanie. Wyjątkowe nauki poświęcone Całunowi Turyńskiemu przez cztery dni głosił ksiądz Zbigniew Dudek - zakonnik należący do Towarzystwa Świętego Pawła.

Z wierną kopią całunu ksiądz Dudek nie rozstaje się od 1998 r. Od tego czasu głosi też w całej Polsce rekolekcje o tym wyjątkowym płótnie. Jarocińska parafia jest 378., w której wierni mają okazję zapoznać się z historią całunu. - *Na tym prześcieradle nie ma żadnych pigmentów, farb, oprócz krwi, potu, mirry i aloesu. Jak wiemy, z pogrzebem Chrystusa musiano się bardzo śpieszyć, dlatego nie umyto ciała przed namaszczeniem. Dobrze, że tak się stało, bo inaczej nie mielibyśmy tego pięknego oblicza, które tak bardzo fascynuje ludzi wierzących, a może jeszcze bardziej denerwuje niewierzących. To głównie ci drudzy piszą najwięcej na jego temat - stwierdził na wstępie rekolekcji ksiądz Zbigniew. Aby ułatwić zrozumienie tematu, w kościele rozwieszona została replika prześcieradła pogrzebowego Chrystusa o wymiarach 4,36 m i 1,10 m, które zmarłemu oddał Józef z Arymatei.*

Kapłan pokazał też narzędzia, jakimi biczowano Jezusa w czasie drogi krzyżowej. - *To jest największy*



Czterodniowe rekolekcje w kościele św. Antoniego Padewskiego głosił ksiądz Zbigniew Dudek, który zajmuje się tematyką całunu od 16 lat

skarż, jaki zostawił nam Chrystus. Ten wizerunek, nie uczyniony ręką ludzką, sprzed dwóch tysięcy lat rzutował na wszystkie powstające później ikony i obrazy Jezusa. Doskonale widoczne są wszystkie rany, zmiażdżone kolana, przebite ręce i nogi. To ciało było tragicznie porwane przez te rzymskie bicz zakończone ołowianymi kuleczkami. Zakrwawienie stopy świadczy o tym, że nogi Jezusa przybito jednym gwoździem - wyjaśniał kapłan. Wyjaśniał, w jaki sposób powstały poszczególne

zniszczenia na płótnie. Mówił też o błędach dotyczących datowania pochodzenia próbek płótna za pomocą izotopu węgla C14, które odbyło

się w trzech laboratoriach w 1988 roku. Stwierdzono wtedy, że płótno jest falsyfikatem, ponieważ rzekomo miało pochodzić z czasów średniowiecza. - *Okazało się, że do badań pobrano własne fragmenty z listwy, która została doszta znacznie później, ok. 1005 roku. Chodziło o to, żeby archidiaconi, pokazując całun wiernym, nie trzymali go bezpośrednio rękami. Potwierdziły to dokumenty odnalezione w 1992 roku. O tym odkryciu nie było jednak tak głośno, jak w przypadku ogłoszenia poprzednich rewelacji na temat całunu - podkreślił paulista.*

Poza kazaniami głoszonymi w czasie mszy św. duchowny dał możliwość indywidualnego zadawania pytań. Można było też nabyć książeczki zawierające nie tylko streszczenie nauk rekolekcyjnych, ale i wiele zdjęć i ilustracji. Na zakończenie każdej Eucharystii można było dotknąć kopii Całunu Turyńskiego. - *Mówi się, że z przebitego boku Chrystusa narodził się Kościół. Według badań naukowców ciało Jezusa leżało w grobie około 40 godzin. W momencie zmartwychwsta-*

nia miała nastąpić eksplozja światła i ciepła. Jezus przeniknął przez płótno, które opadły. Ta eksplozja naświetliła te płótna, które stały się czymś w rodzaju negatywu fotograficznego. Fotografowie, którzy mieli okazję naświetlać płótno i robić zdjęcia, byli w szoku, gdy zamiast negatywu uzyskali prawdziwe zdjęcie, czyli pozytywny - tłumaczył rekolekcjonista. Kapłan mówił też o fascynacji „niemym świadkiem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa” i szczególnej czci, jaką miał wobec tego płótna Papież Jan Paweł II.

W kolejnych dniach ksiądz Dudek mówił również o pogrzebowych bandażach, drogiej chustce z białego wystawianej w sanktuarium w Manoppello - nazywanej „małym całunem”, na którym odbiło się oblicze Jezusa w momencie zmartwychwstania, a także o potnej chustce (sudarium) z Owiedo. Trzeciego dnia paulista omawiał szczegółowo oblicze Zbawiciela, a ostatni poświęcony był rozważaniu Męki Krzyżowej na podstawie śladów pozostawionych na prześcieradle pogrzebowym. (ts)

Odpust z dobrymi harcerzami



W środy wieczór w kościele św. Jerzego odpustowa ku czci patrona świątyni filialnej parafii św. Marcina w Jarocinie. Obecni byli zuchy i harcerze z hufca Związku Harcerstwa Polskiego wraz z pocztą sztandarową.

Kazanie w czasie mszy św. koncelebrowanej wygłosił wikariusz - ksiądz Łukasz Ograbek. - *Te słowa z dzisiejszej Ewangelii „a myślny się spodziewali” oddają najlepiej częste sytuacje z naszego życia. Tak często w swoim życiu czegoś od Boga oczekujemy i równie często czujemy się zawiedzeni. Tak wielu rzeczy pragniemy, a On nam nic z tego nie dał. Tak często prosiliśmy, żeby ominęło nas cierpienie i choroba, a ono tym*

bardziej w życiu przychodzi. Apostołowie też spodziewali się, że Chrystus jako prorok przyniesie im wyzwolenie ich ojczyzny. Jaki musiał być ich zawód, gdy Jezus zaczął im mówić, że będzie musiał umrzeć. Prawdziwy zawód przyszedł jednak wtedy, gdy te słowa się wypełniły. Byli tak zawiedzeni, że aż przestraszeni. Bali się tego, co nastąpi. W naszym życiu jest podobnie. Nasze oczekiwania tak bardzo przesłaniają nam oczy, że nie potrafimy dostrzec Jezusa, który jest blisko nas i idzie z nami - tłumaczył kapłan. Mówił też o potrzebie bycia świadkiem Chrystusa Zmartwychwstałego.

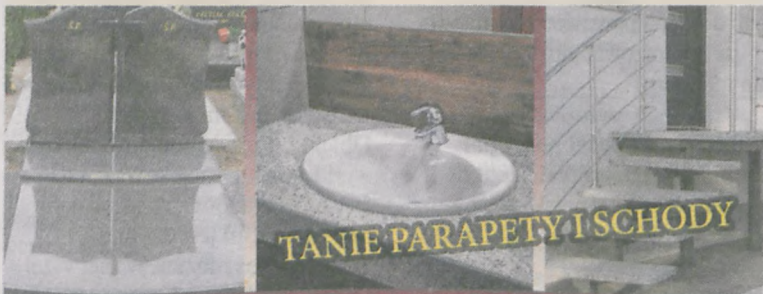
Kaznodzieja wskazywał na przykład życia św. Jerzego, ale również na

harcerzy realizujących w swoim życiu ideały. - *Tak bardzo znani, a jednocześnie często niezauważani. Przywykliśmy do ich obecności. Harcerze nie mają pieniędzy ani złota, ale zawsze są gotowi dać drugiemu człowiekowi swoje serce, swój czas, a gdy zajdzie taka konieczność - swoje życie. Ja także mogę zawsze liczyć na waszą pomoc. Nawet nie trzeba wam przypominać. Widzę, że nie wstydzicie się być dobrymi. Macie sumienia proste i serca czyste, niech więc wasz przykład odnowi oblicze tej ziemi. Niech ludzie patrząc na was wiedzą, że nie ma złej młodzieży. To często my dorośli nie mamy dla was czasu - podkreślił ksiądz Łukasz.* (ts)

KAMIENIARSTWO BAK

501 078 130, 501 078 471, tel./fax 62 721 00 04
kamieniarstwo-bak.eu | e-mail: biuro@kamieniarstwo-bak.eu

• NAGROBKİ • SCHODY • PARAPETY
• BLATY KUCHENNE I LAZIENKOWE • KOMINKI



TANIE PARAPETY I SCHODY

Solidnie od lat!

JAROCIN

ul. Niepodległości 36 (plac Gł. Jarocin)

KOZMIN WŁPK.

ul. Klasztorna 72

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ
63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIĄK
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DREWNO JAROCIN
www.drewnojarocin.pl

DREWNO OPAŁOWE

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM

- BŁOCKI BETONOWE o wym. 14x25x38
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY „TERIVA”
- TRYLINKA Z WIBROPRASY
- NADPROŻA TYPU „L”
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WIENCOWE KSZTAŁTKI SZALUNKOWE
- CEMENTY PORTLANDZKIE O PRZEDŁUŻONYM OKRESIE PRZYDATNOŚCI NA PALETACH 1,4 T DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS
- DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (62) 741-68-37
kom. 602/713-279
oraz 604/265-435
e-mail: dakarbet@wp.pl

WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA

FARBY - LAKIERY PODŁOGI - DRZWI

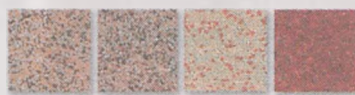
JAROCIN, ul. ŚRÓDMIEJSKA 32 (stara rzeźnia), tel. (62) 505-21-64

PANELE PODŁOGOWE



MONTAŻ
GRATIS

MIESZALNIA TYNKÓW ELEWACYJNYCH NA MIEJSCU



SALON DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

Wiosenne promocje



FS 38 549,-
PROMOCJA

Mod: 0,65 kW / 0,9 KM
Ciężar: 4,2 kg
Silnik: 2-MIX



FS 87 1349,-
PROMOCJA

Mod: 0,95 kW / 1,3 KM
Ciężar: 5,6 kg



STIHL FS 55
teraz **899 zł**

Autoryzowany Dealer:
SPRZEDAŻ • SERWIS
Jarocin, ul. Maratońska 1 tel. 531-014-100

TARTAK ANTONIN
Jarosław Wawrzyniak

POLECA:
tarcice, więźby, dachowe,
taty, deski, stelaże,
meblowe, palety ...

Antonin 22, 63-210 Żerków
Tel. 62 740 44 64, kom. 691 729 984,
e-mail: tartak2000@o2.pl

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPOŻYCIE ALKOHOLU SZKODZI ZDROWIU, SPRZEDAŻ ALKOHOLU
OSOBOM NIETRZEŻWYM I MŁODZIEŻY DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



1,69 zł
Piwo Wojak 0,5l



1,69 zł
Piwo Warka 0,5l



1,79 zł
Piwo Tatra 0,5l



1,49 zł
Dr. Pepper 0,33l

zyczymy udanego **weekendu!**

PROMILEK

ZAPRASZAMY CODZIENNIE!

JAROCIN, ul. Paderewskiego: PN.- CZW. 9⁰⁰-24⁰⁰, PT. - SOB. 9⁰⁰-1⁰⁰, NIEDZIELA 9⁰⁰-24⁰⁰
ul. Słoneczna: PN.- CZW. 9⁰⁰-23⁰⁰, PT. - SOB. 9⁰⁰-24⁰⁰, NIEDZIELA 9⁰⁰-23⁰⁰
ul. Św. Ducha: PN.- CZW. 9⁰⁰-24⁰⁰ PT. I SOB. 9⁰⁰-3⁰⁰, NIEDZIELA 11⁰⁰-24⁰⁰

OKNOBUD

**OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe**

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM

RATY

NIEMCY - BELGIA - HOLANDIA PRZEWÓZ OSÓB

Frankfurt n/Menem
Luxemburg
Stuttgart
Freiburg
Hamburg
Bremen
Amsterdam
Rotterdam

WYJAZDY z Polski:
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela

POWROTY do Polski:
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela

Trans-Spili
ZBIGNIEW WRÓBEL

62-563 Licheny Stary
ul. Graniczna 18a

GG 40792575
www.trans-spili.pl

tel. (63) 270 77 67
tel. kom. 601 739 205

Ziel-BRUK

PPH.U.

BRUKARSTWO

wykonujemy:

Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
Wykonujemy zlecenia solidnie i kompleksowo.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brukarstwojarocin.com

„Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o.
ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin
www.szpitaljarocin.pl

Oddział położniczo-ginekologiczny

kierownik lek. med. Miłosz Matuszczak tel. (62) 33 22 118

**Oddział Położniczo-Ginekologiczny udziela świadczeń
zdrowotnych w ramach kontraktu z NFZ w zakresie:**

- ginekologii zachowawczej i operacyjnej
- patologii ciąży
- prowadzenia porodu i położu

**Zapewniamy kompleksową opiekę leczniczo-profilaktyczną
nad kobietami:**

- oceniamy dojrzałość płodu
- leczymy niewydolność ciążową - sztywną
- leczymy zagrażający poród przedwczesny
- diagnostykę i leczenie innych chorób wnikających ciążę
- wykonujemy pełen zakres zabiegów ginekologicznych

ZAPRASZAMY

Oddział ginekologiczno-położniczy współpracuje z bankiem komórek macierzystych. Istnieje możliwość pobrania krwi pępowinowej bezpośrednio przy porodzie u wszystkich pacjentek, które wyrażą chęć i zgodę na przechowywanie krwi pępowinowej dla swojego dziecka.

Na naszym oddziale istnieje możliwość skorzystania w trakcie porodu ze znieczulenia wziewnego przy użyciu ENTONOXU, który przynosi ulgę w odczuwaniu bólu porodowego.

SZKOŁA RODZENIA
tel. (62) 33 22 117

Szkola Rodzenia oparta jest na idei porodu aktywnego realizowanego przez zgraną, doświadczoną i profesjonalny zespół.

O czym mówimy:

- O sytuacjach, w których konieczne jest cesarskie cięcie i co robić, aby zminimalizować ryzyko zakończenia porodu w ten sposób.
- O tym, czego najbardziej potrzebują wasze dziecko gdy się urodzi i jak możecie mu to zapewnić.
- Jak rozpoznać, że to już, kiedy jechać do szpitala, jak nie „stracić głowy”, gdy nadejdą pierwsze skurcze.
- Jak skutecznie radzić sobie z bólem i wspierać naturalny rytm i tempo porodu poprzez masaż, relaksację i wizualizację, ruch i zmianę pozycji.
- Jak poradzić sobie z „nawątem mlecznym” i skutecznie karmić piersią.
- Jak opiekować się dzieckiem i jak je pielęgnować, aby stanowiło to dla niego bodziec do rozwoju.

Oprócz dyskusji i wykładów stałym elementem w programie szkoły są ćwiczenia dla kobiet w ciąży i ich partnerów oraz wizyta na porodówce.

**SPOTKANIA
w każdy wtorek, godz. 18.00**

*Znalazłam
lekarzy i położne,
przy których
czuję się
bezpiecznie*

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, białe, płytki
- liteńictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

**PUPH
STAL WŁAZ**
Jarocin,
al. Niepodległości
30 (plac GS)
Tel. 503/670-611



HATEX
Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33
Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

18 zł
za mb. po
obwodzie

PROMOCJA!
**MOSKITIERA
RAMKOWA**

OFERTA WAŻNA
DO 30.04.2014 r.

AUTO SZYBY
SPEED-GLASS
MONTAŻ - SPRZEDAŻ - NAPRAWA

660 200 802

www.JAN-MAR.pl
**MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLE**
części - największy wybór
serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62 722-02-29

Siedziba firmy:
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

**Stachura
beton**
Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew
ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

OFERUJE:

- żelbetowe płyty oporowe silosowe (200x110x70 cm)
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojowicę
- ogrodzenia z płyt żelbetowych pełne i ażurowe w różnych wzorach (200x50cm)
- montaż ogrodzeń
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- wykonywanie z pełnej płyty garaży, wiat i itp.
- zapewniany transport

**KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
FUNDAMENTÓW I MURÓW
FUNDAMENTOWYCH
W SZALUNKACH**

Beton Towarowy

**GAZETA
Jarocińska**

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

ZATRUDNIMY
**Osobę do
pracy w biurze**
ze znajomością
j. niemieckiego

Dodatkowe wymagania:

- Planowanie i organizowanie transportów,
- Wybieranie podwykonawców oraz monitorowanie sprawnego przebiegu transportu,
- Budowanie i utrzymywanie dobrych i długotrwałych relacji z klientami i podwykonawcami

cv prosimy
przysłać na
biuro@spychala-transport.pl
tel. 62 742-22-39

czajka
**POKRYCIA DACHOWE
MATERIAŁY
BUDOWLANE
TRANSPORT**

biuro@czajka.com.pl www.czajka.com.pl

**Zapraszamy
do Wiosennych Promocji
Na dachówki i pustaki ceramiczne**

Koźmin Wlkp.
ul. Krotoszyńska 14 b
tel./fax 62 721 68 68

Jarocin
ul. Moniuszki 28
tel./fax 62 747 99 90

Pleszew
ul. 70 Pułku Piechoty 1
tel./fax 62 742 01 68
kom. 600 830 161

**BOGENER
DACHZIEGEL**
VELUX®
FAKRO

CREATON
SZTUKA KREOWANIA DACHU

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

Wienerberger
BRAAS
PEWNY DACH NAD GŁOWĄ

**KONSTAL
PRODUCENT**

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

DEKA
BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdek@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości!
Głęboki profil
Isolacja Energy

**od 1 września
nowy adres
DĄBROWSKIEGO 16**

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany
punkt sprzedaży
DRUTEX od 2000 roku

**SPRZEDAŻ
BRYKIETU DĘBOWEGO**

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

SUPER CENA! ZAPRASZAMY
STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

ROLETY

Dobrze dobrana roleta zdobi okno i całe pomieszczenie.
Może się uda w markecie, ale my mamy znacznie więcej - warto zobaczyć.

ŻALUZJE ROLETY MOSKITIERY MARKIZY VERTICALE

aluminiowe drewniane plisowane perforowane	standardowe w kasetach rzymskie zewnętrzne	ramkowe rolowane przesuwne plisowane	balkonowe tarasowe koszowe	materiałowe aluminiowe PCV
---	---	---	----------------------------------	----------------------------------

MADOS ul. Wrocławska 34
(w bramie SEZAMU)
JAROCIN
62 505 31 31 www.mados.com.pl

Promocja wiosenna!
Przebijemy każdą ofertę!

OKNA | DRZWI | FASADY

kim
stolarzka okienna

Jarocin, ul. Jordana 28, Żerków, ul. Parkowa 2
62 747 25 18 62 740 35 44



Firma WOŹNIECKI
zaprasza do współpracy
hodowców trzody chlewnej

PROWADZIMY:

skup tuczników
(krótkie terminy płatności i konkurencyjne ceny)

sprzedaż warchlaków
(możliwość kredytowania)

kontraktacja trzody



tel. 882 008 532

NAJLEPSZA OFERTA

Nowa oferta!

DAJEMY: 1. WARCHLAKA
2. PASZE
3. WETERYNARZA
4. PIENIĄDZE

TUCZ KONTRAKTOWY



TEL. 669 52 11 11

WWW.BMKOBYLIN.PL

BM

KOBYLIN

**GWARANCJA
OPŁACALNOŚCI!**

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189

SKUP
bydła
rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

Mir Mar

Skup
bydła

Gotówka!

Tel. 663 702 238

723 424 376



TAKKOBEEF

Skup bydła **ODBIÓR 24h**

Skup tuczników
i macior na wagę żywą

Skup bydła na eksport

Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494, 785 398 100

DANPOL
ZDZIECHOWA

KUPIJEMY
maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

GAZETA
Jarocińska

**BIURO
REKLAMY**

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (0-62) 747-47-47

Artur Antczak 508/318-922

Paulina Horbacz 781/836-729

Angelika Włodarczyk 509/082-772



KUPIJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE

tel. 505185508

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

PRODUCENT
DĘBOWYCH DESEK
PODŁOGOWYCH



TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

KUPIĘ
maciory,
knury

**SUPER
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

KUPIĘ BYDŁO RZĘŻNE

Płatność
przelew
1 dzień



Jałówki hodowlane
i użytkowe
od 7 m-c cielenności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI

pourazowego,
powypadkowego,
kontuzjowanego
bezpośrednio
w gospodarstwie.

Zgłoszenia na numery telefonów:
669 998 710; 694 796 951

www.wiescirolnicze.pl



WIEŚCI
ROLNICZE

- aktualności
- ceny artykułów rolnych
- informacje
- technika rolnicza

*Dobre wieści
dla rolników!*

► MISTRZOSTWA REJONU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W UNIHOKEJU

Kotlin dojrzałszy



Mistrzowie powiatu - drużyny unihokejowe z SP w Kotlinie

Drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie zwyciężyła w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód w unihokeju i awansowała do półfinału wojewódzkiego. Ta sama sztuka nie udało się dziewczętom z Kotliny, które w rozgrywkach rejonowych zajęły drugie miejsce.

Mistrzostwa Rejonu w kategorii chłopców rozegrane zostały w Kocalkowie niedaleko Wrześni. Wzięło w nich udział pięć drużyn. Furorę

w tych rozgrywkach zrobili unihokeiści z SP w Kotlinie. Podopieczni Marioli Lewandowskiej z łatwością gromili rywali. Zremisowali dopiero ostatni mecz, w którym nawet porażka nie pozbawiłaby ich zwycięstwa w turnieju. Opiekunka kotlińskiego zespołu zebrała mnóstwo pochwał, nawet od rywali, dla których przyjemnością była gra przeciwko tak dojrzałej taktycznie i zaawansowanej technicznie drużynie. Zespół z Kotliny zagra w Gorzycach

Wielkich w półfinale Mistrzostw Wielkopolski. Ostatnie, piąte miejsce w turnieju rejonowym, wywalczyli chłopcy z SP w Kłęce, którzy reprezentowali powiat średzki.

Bliskie zwycięstwa w Mistrzostwach Rejonu (rozegranych w Niechanowie) były także dziewczęta z SP w Kotlinie. Zdaniem obserwatorów oraz sędziego zawodów grały najładniej, jednak porażka z mistrzyniami powiatu gnieźnieńskiego drużyną z SP

w Jarząbkowie spowodowała, że nie obronią medalu wywalczonego w zeszłorocznych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Podopieczne Agaty Czerniak zajęły w zawodach drugie miejsce, natomiast tuż za nimi uplasowały się dziewczęta z SP w Kłęce.

Ekipy z Kotliny reprezentowały powiat jarociński w eliminacjach rejonowych po zwycięstwie we wcześniej rozegranych Mistrzostwach Powiatu. (pw)

WYNIKI TURNIEJÓW O MISTRZOSTWO REJONU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W UNIHOKEJU:

► Dziewczeta:	
SP Kotlin - SP Bieganowo	4:0
SP Radzewo - SP Kłęka	0:4
SP Jarząbkowo - SP Kotlin	4:1
SP Bieganowo - SP Radzewo	0:1
SP Jarząbkowo - SP Kłęka	5:2
SP Radzewo - SP Kotlin	1:2
SP Bieganowo - SP Kłęka	2:3
SP Jarząbkowo - SP Radzewo	1:3
SP Kotlin - SP Kłęka	4:3
SP Jarząbkowo - SP Bieganowo	2:0

► Chłopcy:	
SP Skórzewo - SP Bieganowo	1:6
SP Falkowo - SP Kotlin	0:3
SP Kłęka - SP Skórzewo	0:1
SP Bieganowo - SP Falkowo	2:4
SP Kotlin - SP Kłęka	8:2
SP Falkowo - SP Skórzewo	5:1
SP Kotlin - SP Bieganowo	4:0
SP Kłęka - SP Falkowo	0:5
SP Skórzewo - SP Kotlin	2:2
SP Bieganowo - SP Kłęka	7:1

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU JAROCIŃSKIEGO SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W UNIHOKEJU:

► Dziewczeta:	
SP Kotlin - SP Mieszków	7:1
SP Mieszków - SP Komorze	2:1
SP Kotlin - SP Komorze	4:0

► Chłopcy:	
SP Siedlemin - SP Roszków	1:1
SP Komorze - SP Kotlin	0:3
SP Siedlemin - SP Komorze	3:3
SP Roszków - SP Kotlin	1:5
SP Siedlemin - SP Kotlin	0:4
SP Roszków - SP Komorze	1:2

Składy drużyn z SP w Kotlinie:

► Dziewczeta: Julia Kantek, Weronika Grześkowiak, Joanna Jachnik, Dominika Migalska, Anna Łyskawa, Sandra Kończak, Julia Hibner, Marcelina Lewandowicz, Michałina Gościński, Pamela Komiczna, Sylwia Woźniak, Natalia Dudek; opiekun - Agata Czerniak

► Chłopcy: Adrian Berek, Stanisław Szymkowiak, Szymon Siudziński, Wojciech Banaszak, Krzysztof Biegański, Michał Kunert, Klaudiusz Zalachowski, Łukasz Szyska, Kajetan Grajeta, Adam Blaszczyk, Kacper Józefiak, Jakub Kasolka, Jakub Chomik; opiekun - Mariola Lewandowska

Składy drużyn z SP w Kłęce:

► Dziewczeta: Natalia Andraszyk, Katarzyna Blaszczyk, Amelia Czeszyk, Zuzanna Garszka, Agata Narajczyk, Natalia Nawrocka, Paula Poll, Alicja Roszak, Weronika Szymendera, Alicja Wojciechowska, Natalia Wojciechowska; opiekun - Ireneusz Janicki

► Chłopcy: Erik Banaszak, Piotr Dolata, Maksym Golebiak, Jakub Idziaszek, Paweł Jakubowski, Arkadiusz Mrozinski, Patryk Orzechowski, Przemysław Ostrowski, Albert Przybylski, Adam Waszak, Jakub Waszak, Wiktor Węclewski; opiekun - Ireneusz Janicki

WYNIKI TURNIEJU WIELKANOCNEGO W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW:

► Dziewczeta:	
kat. 53 kg	
1. Magda Mazurkiewicz - 122 kg (52 kg + 70 kg)	
kat. 69 kg	
1. Agata Grzybowska - 61 kg (26 kg + 35 kg)	
► Chłopcy:	
kat. 56 kg	
1. Michał Herfel - 114 kg (53 kg + 61 kg)	
kat. 62 kg	
1. Przemysław Siwka - 200 kg (90 kg + 110 kg)	
kat. 69 kg	
1. Damian Skowron - 195 kg (92 kg + 103 kg)	
kat. 77 kg	
1. Emil Jędrzejak - 160 kg (70 kg + 90 kg)	
kat. 85 kg	
1. Jakub Łyskawa - 247 kg (105 kg + 142 kg)	
kat. 94 kg	
1. Krzysztof Gajewski - 170 kg (80 kg + 90 kg)	

Pluszowe zajęcia otrzymali najlepsi zawodnicy Wielkanocnego Turnieju Podnoszenia Ciężarów, który odbył się w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Największą maskotką powędrowała do Magdy Mazurkiewicz, która w kategorii do 53 kg uzyskała w dwuboju 122 kg.

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW

Rekord z zającem



Magdalena Mazurkiewicz (w środku) uzyskała najlepszy w tym roku wynik w Wielkopolsce wśród juniorek

co jest najlepszym wynikiem wśród juniorek w Wielkopolsce w tym roku.

Bardzo dobre rezultaty osiągnęły także Jakub Łyskawa (247 kg

w kategorii do 85 kg) oraz występujący gościnnie w Tarcach Przemysław Siwka z Zamku Golańcz (200 kg w kat. 62 kg).

(faf)

WITASZYCHANIN PODWÓJNYM MEDALISTĄ MIĘDZYNARODOWYCH MISTRZOSTW POLSKI

Prawie ćwierć tony „na klatę”

Sebastian Bulenger z Witaszyc zdobył złoty i brązowy medal na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Wyciskaniu Sztangi. W najlepszym podejściu zaliczył 230 kg.

Dwudniowa impreza w Zalesiu (woj. lubelskie) zgromadziła 190 zawodników (wśród nich 18 kobiet) z kilku sąsiednich krajów, ze Szwecji, a nawet z Armenii. Pierwszego dnia rywalizowano w formule RAW federacji GPC, a w niedzielę w formule EQ federacji WUAP. Bulenger wystartował w obydwu zmaganiach. Najpierw z wynikiem 170 kg uplasował się na najniższym stopniu podium w swojej kategorii (waga 110 kg). Drugiego dnia, wyciskając w ostatnim podejściu 230 kg, wywalczył Międzynarodowe Mistrzostwo Polski. Pokonał drugie-



go zawodnika o 7,5 kg. - Wiedziałem, że nie mam szans na złoto w sobotę, bo byli tam mistrzowie Europy i świata. Dlatego zostawiłem siły na niedzielę - zdradza swoją taktykę witaszyczanin, który na co dzień mieszka w Danii. (igi)

Chcesz pomóc chorym dzieciom
wpać 1% swojego podatku



• PODATKU
DLA NASZYCH
DZIECIACZKÓW

Informacje znajdziesz
na portalu

jarocinska.pl

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 4 maja 15.00



WKS WITASZYCE



RASZKOWIANKA RASZKÓW

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 4 maja 11.00



OLIMPIA BRZĘZINY



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 4 maja 11.00



VICTORIA SKARSZEW



GKS ŻERKÓW

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 4 maja 14.00



PROŚNA CHOCZ KWIEŃ

LZS CIELCZA
(boisko w Kwileniu)ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃJarocińska
POD NASZYM
PATRONATEMAntonio razem
z Lechem

PUKS Antonio Jarocin podpisał umowę o współpracy z Lechem Poznań. Oznacza to m.in., że najmłodsi jarocińscy piłkarze będą szkoleni według autorskich programów przygotowanych przez sztab trenerski Akademii Lecha, a także będą mieli możliwość trenowania z najbardziej utalentowanymi rówieśnikami w ramach tzw. „Złotych Grup” Lecha (raz w tygodniu wybrane ze współpracujących klubów dzie-

ci spotykają się na zajęciach prowadzonych przez trenerów Lecha).

Umowę o współpracy podpisali Marek Śledź - dyrektor Akademii Lecha Poznań oraz Zdzisław Witczak, wiceprezes PUKS Antonio.

- To dla naszych zawodników wielka szansa. Akademia Lecha to nie tylko treningi, ale także cały system szkolenia obejmujący również badania wydolnościowe, pracę z psy-

chologami sportowymi, dietetykami - mówi Marcin Bazarnik, jeden z trenerów PUKS-u Antonio.

W ramach współpracy planowane są sparingi z drużynami Lecha. Przeprowadzane będą konsultacje dla wyróżniających się zawodników z Jarocina. Szkoleniowcy uczestniczyć będą w konferencjach i stażach trenerskich. Docelowo w Jarocinie mają powstać patronackie klasy sportowe Lecha.

Współpracę i zajęcia koordynować będzie pochodzący z Jarocina Wojciech Tomaszewski, trener juniorów młodszych Lecha, drugi trener reprezentacji Polski do lat 15.

Parafialny Uczniowski Klub Sportowy Antonio powstał w 2006 roku. Aktualnie zajęcia z dziećmi z roczników 2003-2007 prowadzi Zdzisław Witczak, Marcin Bazarnik i Roman Skupin. - W planach mamy rozwój o kolejne roczniki. Docelowo chcielibyśmy mieć drużyny we wszystkich kategoriach, aż do juniorów - mówi Marcin Bazarnik. - Nie jesteśmy ministrantami - śmieje się trener. - Zapraszamy wszystkie chętne dzieci. Antonio to piłkarski klub z prawdziwego zdarzenia - dodaje.

W czerwcu Antonio będzie gospodarzem dużego turnieju piłkarskiego dla dzieci, w którym wystąpi szesnaście drużyn (po osiem w roczniku 2003 i 2004). Zapowiadany jest udział m.in. Lecha Poznań, Warty Poznań, Śląska Wrocław, Zagłębia Lubin, GKS-u Belchatów czy SMS-u Łódź.

(faf)

Rowery
i przeloty
samolotem
dla biegaczy

Ponad 600 uczniów szkół z terenu gminy Jaraczewo weźmie udział w XXIX Biegach Jaraczewskich, które odbędą się 2 maja (piątek) nad zalewem w Panience. W zawodach mogą spróbować sił także dorośli mieszkańcy gminy.

Otwarcie imprezy zaplanowano na godz. 10.00. Droga do zalewu będzie zamknięta dla ruchu samochodów. Zdecydowaną większość biegaczy mają stanowić uczniowie gminnych placówek oświatowych. Szkoła, która wystawi największą reprezentację, otrzy-

ma z samorządowej kasy 800 zł. Najlepsi w poszczególnych kategoriach dostaną puchary, medale i dyplomy. Po zakończeniu biegów, wśród wszystkich uczestników zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody - cztery rowery, pięć przelotów samolotem (lotnisko w podostrowskim Michałkowie), karnet na siłownię oraz sprzęt sportowy.

Do kat. „open” można będzie się zgłosić w dniu zawodów w godz. 9.00 - 10.00 albo wcześniej, pod numerem telefonu 516/190-688.

(ligi)

Lech Poznań w Rusku

Dwadzieścia dwie drużyny zgłosiły się do Turnieju Piłki Nożnej z okazji 45. rocznicy powstania Olimpii Strzyżewko. Finałowe zmagania odbędą się 1 maja na

boisku „orlik” w Rusku. Podczas festynu sportowo-rekreacyjnego rozegrany zostanie m.in. mecz odbojów Lecha Poznań z Olimpią.

(faf)

Majówka - rowerówka

Pierwsze zawody Ligi Rowerowej dla dzieci od 3 do 15 lat odbędą się w niedzielę, 4 maja w Żerkowie.

Zapisy prowadzone będą w dniu zawodów od godz. 10.00 w biurze (na placu pod wieżą telewizyjną). Dzieci ścigać się będą w pięciu kategoriach wiekowych: (3-5, 6-8, 9-10, 11-12, 13-15 lat) - oddzielnie dziewczynki i chłopcy. Start wyścigów od godz. 11.15.

W tym roku najmłodsi kolarze będą rywalizować także w sprintach. Najpierw zawodnicy będą mieli do pokonania krótką trasę. Szesnastu z najlepszymi czasami (w dwóch kategoriach 3-8, 8-15 lat) ścigać się będzie dalej w czwórkach, z których do kolejnej rundy przejdą dwie osoby. Początek sprintów od godz. 13.30.

W programie jest także sztafeta rodzinna oraz sporo atrakcji pozasportowych.

O godz. 15.00 ruszy Rodzinny Rajd Rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz” na trasie Żerków - Śmielów - Lgów - Dębno - Biezdziadów - Żerków połączony ze zwie-



W Lidze Rowerowej mogą
wystartować dzieci
od 3 do 15 lat

daniem tamtejszych zabytków, który zakończy się wspólnym ogniskiem.

Organizatorem Ligi Rowerowej jest Akademia Młodego Kolarza. W tym

roku zaplanowano 11 wyścigów, na terenie trzech powiatów: jarocińskiego, średzkiego i poznańskiego.

(faf)

Ludowy Klub Sportowy „Olimpia” Strzyżewko

1969 - 2014
KLUB Z TRADYCJAMI

Serdecznie zaprasza na:

Święto Sportu

które odbędzie się w dn. 1 maja 2014r.
na kompleksie boisk Orlik
w Rusku, ul. Szkolna 29

Program:

godz. 10.00 - Turniej Piłki Nożnej - eliminacje
godz. 13.00 - Festyn sportowo-rekreacyjny
w programie m.in. strzelanie z wiatrówek, przeciąganie liny, turniej siłacza; konkurencje rekreacyjne dla dzieci
godz. 17.00 - Towarzyski mecz piłki nożnej
„Olimpia” Strzyżewko - Lech Poznań Oldboys
godz. 18.00 - Turniej Piłki Nożnej - runda finałowa
godz. 19.00 - „Majówka”

Sponsoring:

Patronat medialny:

Współorganizator:

GAZETA
Jarocińska

Nakład 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koniczna, Anna Kopras-Fiolek,

Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz,

Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszuli

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnarska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,

Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek

d.fiolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Barbara Dzierża

b.dzierza@jarocinska.pl

Łukasz Zięciak

l.zeciak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 747-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rybakowicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,

rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów

nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie

prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich

tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę

w wersji papierowej i na e-wydanie

można składać bezpośrednio

na stronie www.prenumerata.

ruch.com.pl

Eventualne pytania prosimy

kierować na adres e-mail: pre-

numerata@ruch.com.pl lub

kontaktując się z Telefonicz-

nym Biurem Obsługi Klienta

pod numerem: 801 800 803

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Nowi bramkarze
w Jarocie

Po kontuzji Przemysław Kazi-
mierczaka Jarota została tylko
z jednym bramkarzem - Simo-
nem Krawczykiem. W ubiegłym
tygodniu klub podpisał umowę
z dziewiętnastoletnim Sebastia-
nem Florkowskim, który ostat-
nio występował w juniorach
Warty Poznań.
Do drugoligowych rozgrywek
zgłoszony został także bram-
karz juniorów Jaroty - Kamil
Owczarski.

► Czwarta
czerwona kartka

Hubert Oczkowski w 57. mi-
nucie meczu z Ruchem Zdzie-
szowice musiał przedwcze-
śnie opuścić boisko. Za faul
na Wojciechu Dudku zobaczył
już czwartą (!) czerwoną kartkę
w tym sezonie. Poprzednio sę-
dzia wyrzucił zawodnika Jaroty
z boiska miesiąc temu podczas
spotkania z Górnikiem Wał-
brzych. Jesienią „Oczko” także
zobaczył dwa czerwone karton-
iki. W spotkaniach z Bytovią
i ...Ruchem Zdzieszowice.

► Półfinały
pucharu Polski

Polonia Kępno i Orzeł Mroczeń
zagrają w finale okręgowego
Pucharu Polski. W spotkaniach
półfinałowych Polonia rozgro-
miła 5:1 Piast Kobylin, a dru-
żyna z Mroczenia wygrała 2:1
z Białym Orłem Koźmin. Gola
dla zespołu z Koźmina zdobył
wychowanek Jaroty Piotr Karcz.
Finał zostanie rozegrany
21 maja w Kępnie.

(faf)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki XXVI kolejki rozgrywek:		
Rozwój Katowice - Zagłębie Sosnowiec		0:2
Calisia Kalisz - Bytovia Bytów		2:3
Ruch Zdzieszowice - Jarota Hotel Jarocin		1:1
Chrobry Głogów - Górniki Wałbrzych		1:0
Polonia Bytom - Warta Poznań		1:3
MKS Kluczbork - Odra Opole		1:0
UKP Zielona Góra - Ostrovia Ostrów		0:0
Gryf Wejherowo - Raków Częstochowa		0:3
KS Polkowice - Błękitni Stargard		0:3 (walkower)

Tabela:

1. Chrobry Głogów	26	51	38:11
2. Bytovia Bytów	26	48	45:24
3. Zagłębie Sosnowiec	26	46	32:20
4. Warta Poznań	26	43	42:32
5. Górnik Wałbrzych	26	41	29:26
6. Rozwój Katowice	26	39	26:22
7. Raków Częstochowa	26	38	36:33
8. Błękitni Stargard Szcz.	26	35	39:31
9. Polonia Bytom	26	35	34:28
10. MKS Kluczbork	26	34	37:37
11. Gryf Wejherowo	26	33	38:36
12. Ruch Zdzieszowice	26	33	43:42
13. Ostrovia Ostrów Wlkp.	26	33	26:31
14. Odra Opole	26	31	25:31
15. Calisia Kalisz	26	27	30:45
16. UKP Zielona Góra	26	26	26:39
17. Jarota Hotel Jarocin	26	24	23:46
18. KS Polkowice	26	17	15:50

Uwaga! Polonia Bytom została ukarana odejęciem dwóch punktów
za zaległości finansowe.

KS Polkowice wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej. Wszystkie
mecze tej drużyny są weryfikowane jako walkower dla drużyny
przeciwnej.

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Sobota 3 maja 19.00



CHROBRY GŁOGÓW



JAROTA HOTEL JAROCIN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota 3 maja 14.00



JAROTA JAROCIN



ACROPOL LKS GOŁUCHÓW

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota 3 maja 17.30



PRZEMYSŁAW POZNAŃ



JAROTA JAROCIN

(boisko przy ul. Gdańskiej)

Statystyki
nie kłamią

Jesienią Jarota
przegrała u siebie
z Ruchem aż 1:5.
W Zdzieszowicach
udało jej się
częściowo
zrewanżować

Fot. Przemysław Szczęsny (Archiwum)

bramkarza Ruchu. Po zmianie stron
Bartoszak ponownie stanął przed
szansą na zdobycie gola, ale tym

razem jego strzał z wolnego fanta-
stycznie obronił Tomasz Kasprzik.
Zdzieszowiczanie także mieli swoje

sytuacje, ale zabrakło im skuteczności.

Jarociniacy kończyli mecz w dzie-
siatkę. Hubert Oczkowski za daleko
wpuścił sobie piłkę i, starając się ją
odzyskać, bardzo ostro zaatakował
Wojciecha Dudka. Zobaczył czerwoną
kartkę, co oznacza, że znów będzie
musiał pauzować.

XXVII kolejka spotkań II ligi,
w której Jarota podejmowała Rozwój
Katowice odbyła się po zamknięciu
tego numeru „Gazety”. Relację ze
spotkania można znaleźć na portalu
jarocinska.pl. (faf)

... KONKURS ... KONKURS ... KONKURS ... KONKURS ... KONKURS ...

NIEPOWTARZALNA ATMOSFERA

RUNDA FINAŁOWA. DECYDUJĄCE STARCIE O TYTUŁ MISTRZOWSKI



#WiosnaNasza

► ZASADY KONKURSU:

Wygraj bilety na mecz
Lech - Górnik Zabrze

OSTATNIO WYGRALI: Tomasz Tomaszewski z Jarocina wygrał w naszym konkursie karnet na mecze Lecha
Poznań w grupie mistrzowskiej Ekstraklasy, a Dominik Liberek z Jarocina zgarnął podwójną wejściówkę
na pojedynkę Kolejorza z Wisłą Kraków. To jednak dopiero początek emocji!

W kolejnym meczu na swoim stadionie Lech Poznań podejmie Górnika Zabrze. Dla naszych
Czytelników przygotowaliśmy konkurs, w którym do wygrania jest podwójna wejściówka
na ten pojedynek.

Żeby wygrać, wystarczy do 7 maja do godz. 15.00 wysłać SMS o treści gj.gram na numer 71051 (koszt to 1,23 zł z vat)
i czekać na wiadomość zwrotną z pytaniem. Ten, kto najszybciej wyśle odpowiedź na ten sam numer (w SMS-ie zwrotnym
będą wszystkie wskazówki) - wygra 2 bilety. Istnieje możliwość poprawy czasu. O wygranej i warunkach jej odbioru zwycięzcę
poinformujemy telefonicznie. Wyniki konkursu opublikujemy także na jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

POLCOPPER



www.polcopper.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA
i wyrobów hutniczych

raty

Płacimy najwięcej za:
ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ
oraz złom metali

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385
czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

63-800 Goslyn. ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 · 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708

POŻYCZKI
NIEBANKOWE

732 76 76 76
DAIGLOB FINANCE

SPEŁĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

do 2000 zł !!!

www.daiglob.pl

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I ODWYŻYĆ SIĘ WIEDZĄ!

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199